KUPIĘ GRUNTY
równie¿ udzia³y
Sp³acê zad³u¿enie.
Tel. 502 055 702
REKLAMA

Szczęśliwego Nowego Roku

życzy redakcja

Pomogli potrzebującym

s.17

OŁAWA ECO24 TAXI 24h
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

MAX TAXI 24h
695 603 603
REKLAMA

NIE DZIELIMY

powiatowa

tuOława.pl

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE WWW.TUOLAWA.PL INDEX 324280 ISSN 1509-0809 1 STYCZNIA 2026, NR 1 (1703), CENA 4,50 ZŁ 5% VAT

Przełomowy rok Fabiana

W 2025 roku Fabian Kiwak z Oławy zajął trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej cyklu Trofeo di Serie. To prestiżowa rywalizacja licencjonowanych rajdowców, która dała 17-latkowi szansę na pokazanie się szerszej publiczności i rywalizację na torach w całej Europie...



s. 4-5

Kierujesz po pijaku? Tracisz auto albo płacisz jego równowartość. To działa?

W 11 miesięcy mijającego roku oławska policja zajęła 46 aut nietrzeźwych kierowców. W tym samym czasie zatrzymała też 98 nietrzeźwych kierowców, którzy nie jechali swoimi autami - decyzją sądu muszą zapłacić równowartość ceny pojazdu...

s.7



Anna Leszczyńska: - W górach się dowiedziałam, że mnie trudne sytuacje budują

s.14-15



fot. Gabriel Cybulski Bayable_

Pod Kazbiegiem (5054 m n.p.m.) w 2025 roku

9 771509 080008 01

eprasa.pl bda0f49805



fot. Ratownictwo Medyczne Brzeskiego Centrum Medycznego

Pojazd stanął w ogniu



KPP w Brzegu

Droga przez wiele godzin była zablokowana

To było straszne. Śmierć sześciu osób w wigilijny poranek

Do tragedii doszło w Wigilię rano na łuku drogi nr 39, na trasie ze Strzelina do Brzegu, w rejonie Zielęcic (powiat brzeski). Mieszkańcy Oławy jadący do Opola z ominięciem autostrady muszą tędy przejeżdżać...

Około godziny 6:30 na drodze krajowej nr 39, na wysokości skrzyżowania z DK94, okolice Zielęcic (powiat brzeski) doszło do tragicznego zderzenia dwóch pojazdów osobowych. Volkswagenem Passatem i Fordem Kugą podróżowało w sumie sześć osób. W tym pierwszym samochodzie jechało pięć osób, a w drugim jedna. Po zderzeniu VW zapalił się.

Pomimo natychmiastowej akcji służb ratunkowych życia sześciu osób nie udało się uratować. Na miejscu pracowały zastępy straży pożarnej, zespół ratownictwa medycznego oraz policja. Droga była zablokowana - wyznaczono objazdy. Przyczyny i okoliczności wypadku są ustalane przez policję.

- Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów pracujących na miejscu wypadku, samochody zderzyły się czołowo, następnie jeden z nich zapalił się - mówiła dla Radia Opole podkomisarz Marta Białek z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu. - W chwili obecnej na miejscu pracują policjanci pod nadzorem brzeskiej prokuratury. Funkcjonariusze dokonują oględzin pojazdów, oględziny miejsca zdarzenia. Zabezpieczają również ślady i dowody, ustalają świadków wypadku - wszystko po to, aby ustalić przebieg tego tragicznego w skutkach zdarzenia.



przegladbrzeski.pl

Jak wiadomo nieoficjalnie - strażacy biorący udział w akcji, zostali objęci wsparciem psychologicznym

Wszystko spaliło się tak doszczętnie, że nie sposób było rozróżnić, kto zginął w tym aucie.

- Czegoś tak potwornego nie widziałem jeszcze w swojej pracy, od razu rzuciła mi się w oczy dziecięca podkładka samochodowa, która leżała na drodze - opisuje wyraźnie poruszony reporter „Faktu", który był na miejscu tragedii. - Jedno z aut, jest tak zniszczone, że trudno było rozpoznać jego markę. To po prostu sterta zmiażdżonej blachy. Wstrząsający widok.

O rozmiarze dramatu świadczy fakt, że wciąż nie jest znana ani płeć, ani przybliżony wiek wszystkich sześciu ofiar. Policjanci przez wiele godzin próbowali ustalić ich tożsamość. Na razie udało się to w jednym przypadku.

- Ustaliliśmy tożsamość jednej ofiary. Kierujący Fordem Kuga to 59-letni mieszkaniec powiatu brzeskiego - powiedziała mediom podkom. Marta Białek z Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu.

Co z innymi? Jak mówi Policja, w sprawie ustalenia tożsamości pięciu osób z volkswagena, będą potrzebne badania DNA.

„Przegląd Brzeski" podał jednak dzień po wypadku: - Z niepotwierdzonych oficjalnie informacji wynika, że samochodem VW Passat podróżowały młode osoby narodowości ukraińskiej, 4 mężczyzn i 1 kobieta

To samo źródło podaje, że - jak wiadomo nieoficjalnie - strażacy biorący udział w akcji, zostali objęci wsparciem psychologicznym.

(CK)



przegladbrzeski.pl

Niewiele zostało z pojazdów

eprasa.pl bda0f49805

GRUPA psb MRÓWKA

PROSTO SZYBKO BLISKO WSZYSTKO



69,99 zł/zest.

BATERIA SUPER SHOT 25S F2*

kaliber 1,2”, 25 wystrzałów,
czas trwania35 sekund,
efekty na niebie: czerwone
i niebieskie rozbłyski, zielone rozety
oraz srebrne migoczące fale i iskry

* Fajerwerki posiadają CERTYFIKAT CE;
zakaz sprzedaży osobom poniżej 18 lat.

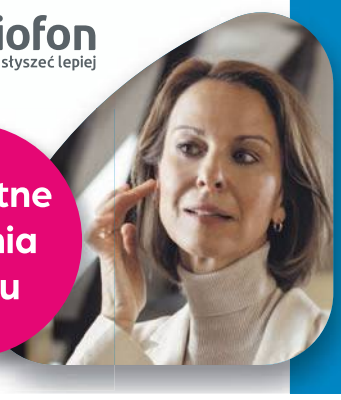
Oferta obowi¹zuje do wyczerpania zapasów. Dostêpnoœæ towarów nale¿y sprawdziæ korzystaj¹c z informacji oraz danych kontaktowych sklepu dostêpnych na www.mrowka.com.pl. Fotografie mog¹ odbiegaæ kolorystycznie od rzeczywistego wygl¹du towarów.

Zapraszamy do naszych marketów

BRZEG Włościańska 7 OŁAWA Kutrowskiego 68 STRZELIN Dzierżoniowska 16c

REKLAMA

audiofon
pomagamy słyszeć lepiej



bezpłatne badania słuchu

konsultacje audioprotetyczne
bezpłatne testowanie aparatów
konsultacje szumów usznych
UMOWA Z NFZ

Oława
ul. Żeromskiego 1 A
723 002 840

Jelcz-Laskowice
ul. Bożka 34 A
725 551 393

Bezpłatna infolinia: 800 806 900 www.audiofon.com.pl

REKLAMA

LIKWIDACJA
TEL. 731 97 97 97
szkody z OC, AC, NW, BHP,
wypadek komunikacyjny, w pracy,
w rolnictwie

KREDYTY FRANKOWE
sankcja kredytu darmowego

— OŁAWSKIE CENTRUM ODSZKODOWAŃ —
Oława, ul. 11 Listopada 23a

REKLAMA

Śmiertelny wypadek pod cmentarzem

Do tego tragicznego wypadku doszło w poniedziałek 22 grudnia po godzinie 22:00 na trasie pomiędzy Ratowicami a Jelczem-Laskowicami

Samochód jadący po łuku drogi wojewódzkiej DW455, w pobliżu cmentarza, z nieustalonych dotąd przyczyn wypadł z jezdni i uderzył w drzewo.

Na miejsce szybko dotarli strażacy z jednostki PSP w Jelczu-Laskowicach, a następnie kolejne zastępy, w tym z Wrocławia i Kamieńca Wrocławskiego. Niestety, mimo szybkiej reakcji służb ratunkowych, życia dwóch młodych Ukraińców (obaj mieli po19 lat) nie udało się uratować – zginęli na miejscu. Jak wstępnie ocenia policja, kierowca nie dostosował prędkości do warunków na drodze. Śledztwo, która ma to wyjaśnić, prowadzi prokuratura.

Akcja ratunkowa trwała przez wiele godzin, droga w rejonie cmentarza była zablokowana.

(CK)



PSP w Kamieńcu Wrocławskim

Z forda niewiele zostało

KASACJA POJAZDÓW

STAL-FOX

OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT



Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

REKLAMA

Policja szuka świadków zdarzenia

Policjanci prowadzą czynności w sprawie zdarzenia, do którego doszło 21 grudnia w Oławie, w rejonie parkingu przy pl. Piastów

Policja zwraca się z apelem do świadków zdarzenia, w szczególności do osób, które w godzinach 18:40–19:30 poruszały się pojazdami wyposażonymi w wideorejestratory po ul. Wałowej, głównie w rejonie parkingu przy pl. Piastów (teren za kościołem), w pobliżu Caritas Polska, o kontakt z oławską policją. Kontakt: oficer dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Oławie, 47 87 27 200 lub 47 87 27 222.

(CK)

eprasa.pl bda0f49805

Przełomowy rok Fabiana. W 2026 powalczy

W 2025 roku Fabian Kiwak z Oławy zajął trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej cyklu Trofeo di Serie. To prestiżowa rywalizacja licencjonowanych rajdowców, która dała 17-latkowi szansę na pokazanie się szerszej publiczności i rywalizację na torach w całej Europie

Historia Fabiana Kiwaka to klasyczny dowód na to, że w motosporcie metryka ma drugorzędne znaczenie, jeśli idzie w parze z żelazną dyscypliną i talentem. Jeszcze dwa lata temu Fabian jako 15-latek stawiał swoje pierwsze kroki w Wyścigowych Samochodowych Mistrzostwach Polski, będąc najmłodszym ogniwem w stawce zdominowanej przez bardziej doświadczonych kierowców. Startując w barwach Kiwi Racing Team, zszokował środowisko, kończąc debiutancki sezon na podium z brązowym medalem w klasie Endurance. Dla chłopaka, który swoją przygodę zaczynał zaledwie cztery lata wcześniej za kierownicą żółtego Seicento na placu manewrowym, był to skok na głęboką wodę, który mógł zakończyć się różnie. On jednak od początku radził sobie świetnie i raz po raz udowadniał, że nie powiedział jeszcze ostatniego słowa.

Fundamenty pod dalsze sukcesy oławianina kuto na dolnośląskich i opolskich torach. Już jako 13-latek Fabian brał udział w zawodach typu „Time Attack" na Torze Krzywa, gdzie w 250-konnym BMW rywalizował z dorosłymi kierowcami. To tam uczył się pokory wobec prędkości i precyzji, która później pozwoliła mu uzyskać prestiżową licencję wyścigową FIA. Kluczowym elementem tej układanki od początku był jego ojciec, Marek Kiwak - właściciel warsztatu samochodowego, ale przede wszystkim mentor, który nie tylko zaraził syna pasją na wrocławskich torach przy ul. Rakietowej, ale też stworzył zaplecze techniczne pozwalające na profesjonalny serwis samochodów, którymi ściga się jego syn.

Wspomnienia o startach w ekstremalnych warunkach, gdzie temperatura w kabinie bez klimatyzacji sięgała 60 stopni Celsjusza, a dwugodzinne wyścigi długodystansowe testowały granice wytrzymałości fizycznej, dziś stanowią bazę jego doświadczenia.

Gdy rozmawialiśmy po raz pierwszy, w 2023 roku, o swojej pasji Fabian Kiwak opowiadał tak: - Jakiś strach zawsze jest. Największy był chyba w trakcie pierwszej rundy mistrzostw Polski, bo nie wiedziałem, jak to wszystko będzie wyglądało. Stres minął po kilku okrążeniach. Ogólnie wiąże się on jednak z tym, że ciągle trzeba uważać na inne samochody na torze. W wyścigach długodystansowych, w tym samym czasie biorą udział także pojazdy z innych klas, niektóre z nich osiągają prędkości dwa razy wyższe od mojego auta. Muszę więc z jednej strony myśleć o tym, by samemu zrobić jak najlepszy wynik i jednocześnie pozwolić się bezpiecznie wyprzedzać tym szybszym.

Dwa lata temu w swoim debiutanckim sezonie, zakończonym brązowym medalem mistrzostw Polski, nastolatek jeździł wynajętą kią Picanto. Plan był taki, by spróbować, zobaczyć, jak się odnajdzie na torze i wtedy zastanowić się, co dalej. Tata Fabiana opowiadał wtedy: - Pierwszą rundę pojechał w maju i nie nastawialiśmy się na żadne konkretne miejsce, chodziło tylko o przetarcie szlaków. Takie zawody to wiele składowych. Trzeba wiedzieć, jak poruszać się po torze, gdzie zjechać do pitstopu, jak reagować na flagi - to wszystko było nowe. Eliminacje Fabian przejechał na luzie, rozpoznawczo. Potem w głównym wyścigu pierwszej rudny skończył na trzecim miejscu. Nagle zapaliła nam się lampka, bo zobaczyliśmy, że naprawdę jest w tym dobry. Nie planowaliśmy, że przejedzie cały cykl, ale ten pierwszy wyścig nieco zmienił nasze podejście. Mamy kolegę z większym doświadczeniem, który po przejechaniu eliminacji zaliczył kraksę, uszkodził auto i uznał, że musi dojrzeć do ponownego startu. Zakładaliśmy różne scenariusze, nie spodziewając się, że w przypadku Fabiana od razu będzie tak dobrze.





Wielki sukces i apetyt na więcej...

Przyszłość pokazała, że jest jeszcze lepiej. W 2025 roku Fabian Kiwak zajął trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej cyklu Trofeo di Serie. To puchar Fiata 500, który wystartował w 2020 roku. Początkowo rozgrywany był tylko w Polsce, ale od ubiegłego sezonu zawody goszczą również na topowych europejskich torach, takich jak Red Bull Ring (Austria), Slovakia Ring (Słowacja) czy Balatonring (Węgry).

W pucharze bierze udział 14 kierowców, którzy ścigają się identycznie skonfigurowanymi Fiatami 500 o mocy 92 KM. Losowanie samochodów przed każdą rundą i dostosowanie ich wag sprawia, że każdy ma równe szanse. W praktyce działa to tak, że w zależności od wagi kierowcy, samochód jest odpowiednio doważany.

Trofeo di Serie to nie tylko prestiżowa rywalizacja - to także szansa na pokazanie się szerszej publiczności. Udział w pucharze mogą brać młodzi, licencjonowani kierowcy. Niektórych z nich kibice znają już z innych serii, jak chociażby Maks Sówka (mistrz Europy Suzuki Swift Cup) czy David Dziwok, który ściga się w Clio Cup, Porsche Cup i reprezentuje Carpek Racing Team w Europie.

Z Fabianem i jego tatą Markiem spotkaliśmy się już po zakończeniu sezonu. Od naszej pierwszej rozmowy minęły dwa lata, więc zaczęliśmy od pytania:

- Jak się zmieniłeś jako kierowca przez ten czas?

- Na pewno nabrałem doświadczenia - odpowiedział Fabian. - Miałem okazję jazdy na różnych torach za granicą i w Polsce. Usiadłem też za kółkiem wielu samochodów poza Kią Picanto, o której rozmawialiśmy kiedyś. W Trofeo di Serie to był Fiat 500, ale jeździłem też BMW oraz innymi markami. Na pewno też ukształtował się mój styl jazdy, jest bardziej agresywny, co przyszło z doświadczeniem. Czuję się pewniej na torze. Tak naprawdę podczas pierwszej rundy Trofeo di Serie, gdy mogłem się ścigać na legendarnym torze Red Bull Ring, uświadomiłem sobie, że zaszedłem już naprawdę daleko. Byłem dumny, że znalazłem się w takim miejscu.

Opowiadając o Trofeo di Serie Fabian tłumaczył, że tak naprawdę już na początku cyklu każdy wie, którym samochodem będzie się ścigał w danym miejscu. Losowanie odbywało się bowiem raz, pojazdy były numerowane, a potem przechodziły do kolejnych kierowców. Jedynym wyjątkiem jest sytuacja, gdy dochodzi do jakiegoś uszkodzenia. W pierwszej rundzie w jednym z aut wybuchł sil-

>>



eprasa.pl bda0f49805

o medal w Mistrzostwach Polski?





Fabian Kiwak z tatą Markiem



>>

nik, więc trzeba było podstawić zastępcze.

W teorii więc naprawdę jest równo. A jak w praktyce? Czy faktycznie każdym samochodem jeździło się tak samo?

- Niektórzy zarzucali, że w niektórych przypadkach coś było nie tak, ale moim zdaniem wszyscy mieliśmy tak samo - stwierdził Fabian Kiwak. - Nie zauważyłem, żeby któryś z samochodów był szybszy, a któryś wolniejszy.

- Na hamowni wyszła nam różnica rzędu jednego czy dwóch koni mechanicznych - dodał jego tata Marek Kiwak. - Przy takiej skali to jest różnica nie do wyłapania. Niektórzy kierowcy, którzy od kilku lat rywalizowali w tej serii twierdzili, że są pojazdy, które lepiej zachowują się na zakrętach, a inne lepiej rozpędzają się na prostych. Fabian tego jednak nie odczuł.

Młody oławianin jako jedyny z całej stawki ukończył wszystkie wyścigi - a było to sześć rund i w sumie dwanaście startów. Zapytaliśmy go, jak sądzi, dlaczego akurat jemu się udało.

Odpowiedział: - Wydaje mi się, że chodzi głównie o myślenie na torze. Podczas wyścigu nie wystarczy być szybkim, trzeba cały czas kalkulować, co się opłaca, w którym momencie warto zaatakować itd. Nie zajeżdżałem nikomu drogi na siłę czy wbrew przepisów, ale kiedy mogłem to starałem się umiejętnie blokować i utrzymywać swoją pozycję.

- Fabian dostał na torze przydomek „ministra obrony" - wtrącił Marek Kiwak. - Bardzo umiejętnie wykorzystywał doświadczenie w walce o utrzymanie pozycji.

Przy takiej prędkości - a warto zaznaczyć, że auta na prostej rozpędzały się do 170km/h, a także walce o miejsce w zakrętach i „przepychaniu" się przy wyprzedzaniu kolizję są nieuniknione. Na szczęście te, które przydarzyły się Fabianowi, dotyczyły głównie niegroźnych otarć czy składania lusterek.

Co ciekawe, podium w klasyfikacji generalnej całej serii mogłoby nie być, gdyby nie fantastyczny wynik i trzecie miejsce podczas pierwszego wyścigu na austriackim torze Red Bull Ring. Fabian i jego tata Marek przyznają, że budżet był bardzo napięty, więc zgłosili się tylko na ten wyścig, robiąc to przede wszystkim dla tego toru. Gdy jednak okazało się, że Fabian spisał się świetnie i być może będzie w stanie walczyć o coś więcej niż sam udział, zapadła decyzja, by kontynuować ściganie w całym cyklu. Co ciekawe, najsłabszy występ był w Poznaniu, czyli na torze, który nastolatek zna doskonale. To nie znaczy, że było źle, bo Fabian zajął czwarte miejsce, ze stratą 0,007 sekundy do podium. Nie ukrywa jednak, że „u siebie" liczył na więcej.

- W Austrii poczułem, że jest potencjał, by podium utrzymywać regularnie - przyznał Fabian. - Potem była runda na Węgrzech, gdzie znów stanąłem na „pudle", choć poszło mi nieco gorzej. W Poznaniu bardzo chciałem, chyba czułem presję, że ścigam się na torze, który dobrze znam. Zabrakło czystej głowy i wypadłem poza pierwszą trójkę. Na szczęście to nie przełożyło się na kolejne starty. Cieszę się, że mogłem jeździć po bardzo ciekawych torach w całej Europie. Ważnym aspektem Trofeo di Serie jest to, że samochody, którymi jeździmy mają mało mocy. W ten sposób możemy się uczyć szanowania prędkości. Tego się nie da zrobić w bardzo mocnym aucie. Jeśli ktoś świetnie opanuje ściganie Fiatem 500, będzie miał przewagę później, gdy wsiądzie do mocniejszych aut. Na pewno po tym roku jestem dużo lepszy w ściganiu „koło w koło". Podium w klasyfikacji generalnej to duże osiągnięcie i wiem, że dalej chcę się rozwijać.



Sięgnąć po mistrzostwo

Co dalej? Każdy zdobyty tytuł buduje wyścigowe portfolio, a marzeniem Fabiana jest mistrzostwo Polski. Plan jest taki, by w krajowym czempionacie spróbować swoich sił już w 2026 roku. Jakim samochodem? Tego Fabian i Marek jeszcze mówić nie chcieli. Zdradzili tylko, że auto jest już przygotowywane.

- Zakładamy, że Fabian powalczy w Mistrzostwach Polski o miejsca w czołówce - przyznał Marek Kiwak. - Nie startujemy tam dla zabawy, tylko po to, by sobie pojeździć. Wiem już, że szykuje się około dwudziestu kierowców w stawce, więc rywalizacja będzie duża. Nazwisko Kiwak zaczyna już coś w motosporcie znaczyć. Przeciwnicy wiedzą, że Fabian ma talent i na pewno lekko nie będzie. Choć wciąż jest młody, to jest rajdowcem, który ma już pewne konkretne doświadczenie. Oczywiście podchodzimy do każdej rywalizacji z pokorą, wiemy że w Mistrzostwach Polski weźmie udział wielu utalentowanych zawodników. Życie weryfikuje nasze plany, ale nastawiamy się na walkę o wynik.

Kolejnym wyzwaniem, poza Mistrzostwami Polski, mógłby być dla Fabiana Renault Clio Cup. To zawody w swojej formie przypominające Trofeo di Serie, ale jeszcze bardziej prestiżowe. Kierowcy ścigają się samochodami renault clio, które z fabryki wyjeżdżają jako wyścigowe. Rywalizacja odbywa się na torach na całym świecie, co jeszcze bardziej podkreśla rangę wydarzenia. Nie da się tego jednak zrobić, bez jeszcze większego wsparcia sponsorów. Marek Kiwak szacuje, że gdyby Fabian miał brać udział w Renault Clio Cup, budżet na cały sezon musiałby wynosić ok. 500 tys. złotych, czyli ok. trzy razy więcej niż obecnie. Na razie więc o tym nie myślą, ale niezmiennie zachęcają sponsorów do wsparcia.

- Dla wielu firm to może być fajna opcja, dodatkowy prestiż - stwierdził Marek Kiwak. - Fabian jest utalentowanym kierowcą, często staje na podium, więc promowanie się przy takiej osobie, może dać wymierne korzyści. Do tego jest jeszcze bardzo młody i wierzymy, że może zajść daleko. Warto inwestować w młodych, dobrych kierowców. To nie tylko wyścigi - promujemy styl bezpiecznej jazdy, oferujemy różnego rodzaju szkolenia czy eventy. Dbamy o naszych partnerów. Bardzo dziękujemy tym, którzy nas wspierają i zapraszamy tych, którzy chcieliby być z nami w kolejnym sezonie.

TEKST.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Zdjęcia:
Gabriel Cybulski Bayable



eprasa.pl bda0f49805

Wstępniak, czyli...



...jeżeli jesteście zainteresowani

W Wigilię rano przyszedł na redakcyjny mail taki list:

- Jeśli jest pani lub pani koleżanka bez partnera, wolna, to wtedy chciałbym się z panią lub pani koleżankami umówić na randkę w Oławie. Pracuje i mieszkam we Wrocławiu, mam 52 lata, jestem kawaler-singiel, jestem wolny. Proszę o informację. Dziękuję. (tu numer telefonu).

Ciekawe, że komuś się chce w Wigilię pisać takie listy. I to do redakcji? Podtrzymuję więc korespondencję.

- A dlaczego akurat z Oławy? Mieszkał Pan tu kiedyś?

- Miałem w Oławie kolegów z liceum, powiat oławski mi nie przeszkadza.

- A skąd pomysł, aby właśnie w Wigilię szukać swojej drugiej połówki?

- Właśnie ta Wigilia... Symbol do szukania partnerki. Mam na imię Marcin, mam 52 lata, jestem kawaler-singiel, jestem wolny, pracuję i mieszkam we Wrocławiu, ale jestem otwarty na randkę w powiecie oławskim.

Tak właśnie mogłaby się zaczynać klasyczna świąteczna komedia romantyczna, gdyby nie to, że kolejnego dnia, czyli w pierwszy dzień świąt, na redakcyjną pocztę ponownie przyszedł taki list:

- Jeśli jest pani lub pani koleżanka zainteresowana, możemy się spotkać na randce w Oławie lub w powiecie oławskim. Marcin z Wrocławia, wolny, kawaler singiel, 52 lata...

Mało kreatywne. Gość jest bez szans albo zakłócony. Szanse na zdobycie partnerki w ten sposób bliskie zeru.

Wtedy przypomniało mi się, jak tuż przed świętami ktoś z redakcji zwrócił mi uwagę na cyferki z pierwszej strony gazety, a dokładnie na dwa zera obok siedemnastki.

- Przecież właśnie wydaliśmy 1700. numer gazety!

No tak. Nie ma już z nami Edwarda Bykowskiego, który to zawsze zliczał, podliczał i obwieszczał wszystkim, więc przegapiliśmy.

- Do tego w listopadzie gazeta skończyła 35 lat! - zauważyłem, bo i to jakoś uszło naszej uwadze.

Czasy dla polskich gazet lokalnych nie są lekkie, więc i tak byśmy nie świętowali, ale zauważyć i odfajkować wypada. I podziękować za to, że jesteście z nami już tak długo. Bez Czytelników nie istniejemy. Skoro więc nadal... jesteście zainteresowani lokalną gazetą, w 2026 roku rozpoczynamy z Wami kolejny rok, trzydziesty szósty! Oby nie był gorszy, a może nawet z nadzieją na lekką poprawę?

PS

Nie mogę w tym miejscu odpuścić sobie wspomnienia tych, których już z nami nie ma, a którzy tworzyli tę gazetę przez lata, pisali lub pisywali do niej. Nie, wszystkich nie jestem w stanie wymienić, bo to były już pewnie dziesiątki osób, ale mam świadomość, że stworzyliśmy coś wspólnie. Razem. Bo tak najlepiej.

- Bogusia Notz, Edward Bykowski, Krzysiek Trybulski, Jerzy Smyk, Stanisław Borkowski, Tosiek Markiewicz, Waldemar Irek, Bronisław Telip...

JERZY KAMIŃSKI

Przed świętami spalił im się dom. POMÓŻ

20 listopada 2025 roku tuż po godzinie 16:00 spokojne popołudnie rodziny z Chrząstawy Wielkiej zamieniło się w koszmar. Potężny pożar w mgnieniu oka strawił ich dom. Na szczęście w chwili wybuchu ognia nikogo z domowników nie było w środku. - To cud, który uchronił ich przed tragiczną utratą zdrowia czy życia - piszą strażacy z OSP w Chrząstawie Wielkiej i pomagają

Opis z portalu Zrzutka.pl:

Dom, który był ich całym światem, symbolem stabilności, bezpieczeństwa i ciepła domowego ogniska, spłonął doszczętnie. W ciągu zaledwie kilku dramatycznych minut rodzina straciła absolutnie wszystko. Meble, ubrania, dokumenty, sprzęty, fotografie - każda rzecz, która tworzyła ich codzienność i była świadkiem ich historii, zamieniła się w popiół. Zostały tylko zgliszcza i głęboka pustka.

W płonącym domu było przestraszone szczenię. Strażacy w bohaterski sposób zdołali je uratować i natychmiast się nim zaopiekowali. Ten maleńki cud dobitnie pokazuje skalę tragedii - wokół niego zniknęło całe dotychczasowe życie rodziny.

Jako Ochotnicza Straż Pożarna w Chrząstawie Wielkiej, nie możemy pozwolić, by ta rodzina została sama w obliczu tak niewyobrażalnej straty. Zakładamy tę zrzutkę, aby dać im szansę na nowy początek. Potrzeby są ogromne: od odbudowy domu, przez zakup podstawowych artykułów pierwszej potrzeby, po powrót do normalności.

Każda złotówka ma znaczenie. Nie przechodźmy obojętnie obok czyjegoś nieszczęścia. Twoje wsparcie to nie tylko pomoc finansowa - to sygnał, że nie są sami, to nadzieja na odzyskanie stabilności i możliwość powrotu do życia po tej traumie.

Pomóżmy im odbudować nie tylko dom, ale i wiarę w drugiego człowieka. Dziękujemy za każde, nawet najmniejsze, wsparcie i udostępnienie.

Chcesz pomóc? Wejdź na portal Zrzutka.pl i wpisz frazę „Płomienie zabrały im wszystko -pomóżmy rodzinie z Chrząstawy".

27 grudnia zebrano 65 tys. zł z założonych 200 tys. zł.

(CK)





Oddawaj KREW przez cały rok. A konkretnie?

OŁAWA

Miejsko-Gminny Klub HDK PCK w Oławie opublikował plan akcji krwiodawstwa na 2026 rok

Zapraszamy wszystkich mieszkańców Oławy i okolic do udziału w akcjach krwiodawstwa w 2026 roku! Twoja krew to bezcenny dar, który może uratować zdrowie i życie drugiego człowieka. Terminy i lokalizacje zbiórek znajdziesz na plakacie.

Wybierz dogodny dzień, przyjdź i zostań bohaterem dnia codziennego.

Kto może oddać krew?

osoby w wieku 18-65 lat (jeśli oddajesz krew po raz pierwszy - maks. 60 lat) ważące min. 50 kg niechorujące na poważne choroby - pełna lista czasowych i stałych dyskwalifikacji dostępna na stronie RCKiK.

Na krwiodawców czekają m.in.:

- posiłek regeneracyjny
- bezpłatne badania
- ogromna satysfakcja

Podziel się tym, co masz najcenniejsze!

(CK)

eprasa.pl bda0f49805

Kierujesz po pijaku? TRACISZ auto albo płacisz jego równowartość. To działa?



Zgodnie z prawem, gdy zawartość alkoholu we krwi kierowcy przekracza 1,5 promila, konfiskata auta staje się nieuchronna

POWIAT

W 11 miesięcy mijającego roku oławska policja zajęła 46 aut nietrzeźwych kierowców. W tym samym czasie, czyli od stycznia do listopada, zatrzymało też 98 nietrzeźwych kierowców, którzy nie jechali swoimi autami - decyzją sądu muszą zapłacić równowartość ceny pojazdu

To efekt wprowadzenia 14 marca 2024 roku środka karnego wobec kierowców będących pod wpływem alkoholu lub środków odurzających. Zgodnie z prawem, gdy zawartość alkoholu we krwi kierowcy przekracza 1,5 promila, konfiskata auta staje się nieuchronna. 1,5 promila alkoholu to w przybliżeniu około 0,71 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

W przypadku spowodowania wypadku z zawartością alkoholu powyżej 0,5 promila kierowca też musi liczyć się z utratą pojazdu. Przepisy te mają na celu zwiększenie odpowiedzialności kierowców i podkreślenie powagi konsekwencji jazdy po spożyciu alkoholu.

- Na parkingu w Jelczu-Laskowicach zawsze stoi parę aut zajętych tymczasowo przez policjantów, a czekających na decyzję prokuratury, a potem sądu w tej sprawie - mówi oficer prasowa KPP w Oławie Wioletta Polerowicz.

Jak to bywa?

Pan Marek pewnie powiedziałby, że miał tego dnia pecha, ale tak naprawdę miał bardzo dużo szczęścia, bo przecież mógł zabić kogoś lub siebie.

Rano czterdziestolatek wsiadł do służbowego mercedesa i pojechał nad Odrę.

- Chciałem tylko sobie pospacerować - tłumaczył potem policjantom. Po co była mu do tego butelka whisky, nie tłumaczył. Wypił połowę i po godzinie wsiadł do auta, by wrócić do domu.

- Nie zdawałem sobie sprawy z tego, jak jestem nietrzeźwy - mówił policjantom. Być może faktycznie nawet tego nie zauważył, ale dziwnie jadące auto zobaczył ktoś inny i zachował się przytomnie. Zawiadomił policję, że nietrzeźwy kieruje autem. Jelczańscy policjanci zatrzymali Marka, który wydmuchał 0.77 mg alkoholu na litr.

Przyznał się do picia przed jazdą, a nawet wyraził żal.

Auto było własnością spółki zajmującej się ubezpieczeniami, w której Marek (przykładny mąż i ojciec) pełnił funkcję prezesa. Mercedesa z 2007 roku wyceniono na 32 tys. zł, ale prezes - gdy już ochłonął - zaczął kręcić. Szybko sprzedał auto jakiemuś Ukraińcowi za połowę ceny i machając przed sądem umową próbował dowieść, że wartość pojazdu jest dużo niższa niż ta szacowana przez policję. Próbował też tłumaczyć, że w momencie zatrzymania jechał do klienta, który nagle (to była sobota) do niego zadzwonił. Mówił, że w takiej sytuacji nie można mu odebrać pojazdu, bo przecież... wykorzystywał go do wykonywania zawodu, co jednak było absurdem i nikt mu nie uwierzył. Ostatecznie sąd wymierzył Markowi przepadek mienia wartości auta, czyli ok. 32 tys zł, zakaz prowadzenia pojazdów na 4 lata, karę 4 tysięcy grzywny, 5 tys. zł musiał wpłacić na Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej i jeszcze ponieść koszty sądowe, czyli 470 zł.

Pani Małgorzata też miała szczęście. Przeżyła i nikogo nie zdążyła skrzywdzić.

To była połowa lutego. Szybko robiło się ciemno, a policjanci z Jelcza-Laskowic zauważyli, że w zbliżającym się z naprzeciwka fiacie Punto nagle zgasły światła. Zatrzymali to auto. Siedząca za kierownicą kobieta nie posiadała przy sobie dokumentów, za to w wydychanym powietrzu miała 1,14 mg alkoholu na litr. Gdy policjanci zaczęli ją wypytywać, myliła się w dacie urodzin, podawała dane siostry. Tłumaczyła, że auto należy do jej partnera, ale kłamała - jak szybko sprawdzili funkcjonariusze, auto było zarejestrowane na nią.

Sąd orzekł przepadek auta wartości 800 zł (fiat był z 2000 roku), grzywnę w wysokości 4 tys. zł, 4-letni zakaz prowadzenia pojazdów oraz nakaz wpłaty 5 tys. zł na Fundusz Pokrzywdzonych.

Był styczeń. Ford Mondeo jechał środkiem Sobociska w gminie Oława. Bogdan, który kierował autem, tłumaczył policjantom, którzy zatrzymali pojazd do kontroli, że jedzie z pobliskiej wsi tylko do Oławy, gdzie mieszka żona i dziecko.

- Byłem zdenerwowany, bo mówiła coś o rozwodzie, a na dodatek pod Wierzbnem urwało mi się koło - tłumaczył. Z tych nerwów podczas wymiany koła sięgnął po piwo. Potem po drugie. I dopiero wtedy siadł za kierownicę. Gdy go zatrzymano, miał 1,2 mg alkoholu w wydychanym powietrzu.

- Nie czułem się nietrzeźwy - zapewniał policjantów. Już po wszystkim zapisał się na terapię odwykową i mówił, że teraz to już żona na pewno zechce rozwodu.

Sąd wymierzył mu karę grzywny w wysokości 6 tys. zł, zakaz prowadzenia pojazdów na 4 lata, wpłatę na rzecz Fundacji 5 tys. zł, przepadek forda o wartości 20 tys. zł oraz wysokie koszta procesowe - 7,5 tys. zł.


W 11 miesięcy mijającego roku nasza policja zajęła 46 aut nietrzeźwych kierowców

Takich przypadków jest mnóstwo. Do grudnia 2025 tylko w powiecie oławskim zatrzymano ok. 150 nietrzeźwych kierowców, którym pojazdy trzeba było odebrać lub musieli zapłacić ich równowartość.

Z danych Komendy Głównej Policji wynika, że w całym kraju w czasie 9 miesięcy 2025 roku ujawniono ponad 72 tys. nietrzeźwych kierujących pojazdami, a przeprowadzono przeszło 13,3 mln badań na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Od 14 marca 2024 roku do 5 listopada 2025 roku jednostki organizacyjne Policji tymczasowo zajęły 12,9 tys. pojazdów mechanicznych.

- Głównym celem regulacji miała być poprawa bezpieczeństwa. Biorąc pod uwagę to, że w Polsce zarejestrowanych jest około 20,1 mln samochodów osobowych, liczba ta nie wydaje się szczególnie wysoka. Jednak uwzględniając fakt, że mówimy o liczbie rażących naruszeń przepisów ruchu drogowego, to podana liczba jest bardzo duża. Z pewnością nie jest możliwe wykrycie 100% kierowców prowadzących pod wpływem alkoholu czy środków odurzających, więc trudno wskazać, jak wygląda ten problem w rzeczywistości. Niemniej jednak jest poważny - podkreśla prawnik Alicja Woźniak z kancelarii Ars Aequi.

W opinii wiceprezesa Partnerstwa dla Bezpieczeństwa Drogowego Leszka Wiecieha dla serwisu agencyjnego MondeyNews, przyjęte rozwiązania z pewnością mają pozytywny wpływ na bezpieczeństwo na drogach. Poprzez zajęcie pojazdu i inne konsekwencje skutecznie eliminują z ruchu kierowców prowadzących pod wpływem alkoholu i środków odurzających. W opinii eksperta, w działaniach policji i mediów publicznych brakuje jednak większego nagłośnienia sytuacji, w których dochodzi do konfiskaty pojazdów. Często słyszymy wypowiedzi dotyczące liczby wypadków i kolizji na drogach. Może warto do tych komunikatów dodać informację o zajętych pojazdach. Bez odpowiedniego nagłośnienia danych z tego zakresu, efekt prewencyjny nie zostanie osiągnięty.

- Skoro nikt nie wie o odebraniu auta, to kara nie boli tak, jak powinna - mówi były oławski policjant. - Kierowca powie, że auto właśnie sprzedał i nie musi się tłumaczyć z jazdy po pijaku. Efekt mógłby być większy, gdyby podawać takie wyroki do publicznej wiadomości

To, że wpływ nowego prawa nie jest znaczący na zmniejszenie liczby nietrzeźwych kierowców, potwierdza też prezes Sądu Rejonowego w Oławie Anna Ostrowska: - Nie odczułam istotnej zmiany, jeżeli chodzi o wpływ nowego prawa na liczbę spraw z pijanymi kierowcami.

- To nie jest złe prawo - mówi naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Oławie asp.szt. Tomasz Jarzębski. - Wydaje mi się jednak, że nagłośnienie tej sprawy nie odbiło się odpowiednim echem. Gdyby to poszło mocniej, ludzie mieliby większą świadomość tego, jakie są kary, co przełożyłoby się może na ich większą odpowiedzialność.

Od 14 marca 2024 roku do 5 listopada 2025 roku funkcjonariusze Policji odstąpili od zajęcia mienia w postaci pojazdu mechanicznego 33,8 tys. nietrzeźwym kierującym pojazdami. W okresie od 14 marca ub.r. do 3 stycznia br. było 15,8 tys. takich przypadków, a w okresie od 4 stycznia do 5 listopada - 18 tys. To są te sytuacje, w których karę stanowi przepadek równowartości pojazdu bądź nawiązka.

- To bardzo wysoka liczba, biorąc pod uwagę, że dotyczy osób prowadzących pojazdy niebędące ich wyłączną własnością, bo tylko w takich przypadkach policja może odstąpić od zajęcia auta - mówi mec. Alicja Woźniak dla MondeyNews. - Jeśli wielu kierowców popełnia tego rodzaju czyny, to znaczy, że mamy poważny problem społeczny. Z tych statystyk wynika również, że część osób całkowicie nie przejmuje się konsekwencjami i nie dostrzega stwarzanego zagrożenia.

- Zarówno przepadek pojazdu, jak i sankcje finansowe mogą działać odstraszająco, ale ich skuteczność zależy od indywidualnej sytuacji sprawcy, zwłaszcza jego możliwości finansowych - mówi Anna Meres, rzeczniczka Fundacji Trzeźwość im. Krzysztofa Gmyrka. - Dla jednej osoby kara finansowa w wysokości 5 tys. zł może oznaczać poważne obciążenie, a dla innej - niekoniecznie. Z pewnością kara musi być nie tylko sprawiedliwa, ale też realnie i jednostkowo odczuwalna. Dlatego ważne jest, by system sankcji uwzględniał różne scenariusze i nie pozwalał na unikanie odpowiedzialności. Każdy nietrzeźwy kierowca to potencjalna tragedia, a żadna kara nie cofnie skutków wypadku.

Od 1 stycznia do 30 września 2025 roku policjanci ujawnili 72,1 tys. nietrzeźwych kierujących, a od 1 stycznia do 31 grudnia 2024 roku – 92,3 tys. Leszek Wieciech stwierdza, że dane nie napawają optymizmem. Według eksperta, wydaje się, że stopniowe ograniczanie dostępności alkoholu m.in. poprzez wprowadzoną w wielu miastach tzw. nocną prohibicję, może w dłuższej perspektywie przyczynić się do poprawy sytuacji. Konieczne jest też mniej konwencjonalne podejście policji do identyfikowania kierowców będących pod wpływem alkoholu lub środków odurzających, na przykład poprzez akcje kontroli przy wyjeździe z MOP-ów przy autostradach i drogach ekspresowych czy intensyfikację działań w godzinach nocnych.

– Niestety, wciąż ujawnianych jest kilkadziesiąt tysięcy nietrzeźwych kierowców rocznie. W 2024 roku średnio każdego dnia zatrzymywano około 252 osoby prowadzące pod wpływem alkoholu. Najwięcej takich przypadków ma miejsce w weekendy oraz w okresach świątecznych i tuż po nich. To wskazuje na konieczność wzmożonych kontroli właśnie w tych dniach - zaznacza Anna Meres.

TEKST I FOT. JERZY KAMIŃSKI

eprasa.pl bda0f49805

POBIEGNĄ dla Aleksandra

JELCZ-LASKOWICE

Charytatywnie

Podczas 10. Toyota Biegu Sylwestrowego będzie można wesprzeć Aleksandra, który toczy trudną walkę z ostrą białaczką limfoblastyczną

To choroba, która nagle zmienia całe życie - dziecka i jego bliskich. Leczenie jest długie, wyczerpujące i wymaga ogromnej siły, ale także wsparcia ludzi o wielkich sercach. W trakcie biegu będzie możliwość wsparcia Aleksandra - każda forma pomocy ma znaczenie. Razem możemy dać mu coś bezcennego: nadzieję, siłę i poczucie, że nie jest sam.

- Biegnijmy nie tylko po sportowe emocje, ale przede wszystkim po dobro - piszą organizatorzy. - Pomaganie naprawdę ma moc. Dziękujemy każdemu, kto dołoży swoją cegiełkę. Razem możemy więcej.

***

Aleksandra może wesprzeć każdy z nas. Wystarczy wejść na stronę pomagam.cancerfighters.pl i znaleźć zbiórkę pt. „Ostra białaczka limfoblastyczna. Aleksander zaczyna najtrudniejszą walkę."

W opisie zbiórki czytamy:

- 14 grudnia 2025 roku u Olka pojawiły się silne bóle lędźwiowe, które swoim zasięgiem objęły całe ciało od pasa w dół. Były tak intensywne, że dosłownie paraliżowały możliwość poruszania się. W krótkim czasie dołączyła do nich wysoka gorączka, przekraczająca 38 stopni. Wezwani ratownicy medyczni uznali, że przyczyną dolegliwości jest rwa kulszowa. Podano sterydy i ból na moment ustąpił. Kilka godzin później, w środku nocy, wszystko wróciło jednak ze zdwojoną siłą. Kolejna prośba o przyjazd karetki spotkała się z odmową, dlatego rodzice, nie czekając dłużej, sami zawieźli Olka do szpitala przy ulicy Koszarowej we Wrocławiu.

Chłopiec został przyjęty na oddział i objęty obserwacją. Zlecone badania laboratoryjne przyniosły wyniki, które natychmiast wzbudziły poważny niepokój.

Olek został pilnie przetransportowany karetką do Kliniki Onkologii i Hematologii Dziecięcej „Przylądek Nadziei". Rozpoczęła się intensywna diagnostyka, która w krótkim czasie przyniosła jednoznaczną odpowiedź - ostrą białaczkę limfoblastyczną typu B.

Dla trzynastoletniego chłopca, który dopiero co zaczął oswajać się z diagnozą zespołu Aspergera i mierzył się z obciążeniami natury emocjonalnej, była to wiadomość całkowicie niezrozumiała i przytłaczająca. Choroba przyszła nagle, bez ostrzeżenia, odbierając mu sprawność, poczucie bezpieczeństwa i przewidywalność codzienności.



fot. arch. prywatne

Obecnie Olek przebywa w „Przylądku Nadziei". Nie porusza się samodzielnie. Przyjmuje sterydy oraz leki przeciwgrzybicze i przeciwzakrzepowe, które przygotowują jego organizm do rozpoczęcia chemioterapii. Pierwszą dawkę otrzymał w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia.

Najtrudniejsze są momenty, gdy ból staje się tak intensywny, że Olek zwija się i płacze. Dla rodziców to doświadczenie, którego nie da się opisać słowami. Widok cierpienia własnego dziecka, bez możliwości natychmiastowego ukojenia, jest próbą, która każdego dnia łamie serce.

Olek ma zespół Aspergera, zdiagnozowany dopiero niedawno, po wyjątkowo trudnym roku. Zmaga się również ze stanami depresyjnymi. Nowa rzeczywistość szpitala, procedur medycznych, bólu i nieustannej niepewności jest dla niego szczególnie trudna do zaakceptowania. Zmiany, nadmiar bodźców i brak kontroli nad własnym ciałem potęgują lęk i poczucie zagubienia.

Przeszedł już dwie punkcje oraz pobranie szpiku i płynu rdzeniowo-mózgowego. Kolejne etapy leczenia będą zależne od tego, jak jego organizm zareaguje na chemioterapię.

Zarówno mama, jak i tata w tej chwili nie pracują. Całkowicie podporządkowali swoje życie opiece nad chorym synem. Starszy brat Olka, piętnastoletni Igor, bardzo martwi się o młodszego brata i stara się wspierać go najlepiej, jak potrafi, choć sam również zmaga się z ogromnym lękiem.

Choroba jednego dziecka zatrzymała życie całej rodziny. Każdy dzień podporządkowany jest leczeniu, bólowi i oczekiwaniu na to, co przyniosą kolejne wyniki badań.

Olek ma zdolności artystyczne. Lubi tworzyć biżuterię, interesuje się mangą, grami komputerowymi i kulturą Japonii. Marzy o tym, by kiedyś tam pojechać. Dziś te zainteresowania są dla niego cichym schronieniem, światem, do którego ucieka myślami, gdy ból i strach na chwilę pozwalają.

Zbiórka powstała, by wesprzeć Olka i jego rodzinę w tym najtrudniejszym czasie. Zebrane środki zostaną przeznaczone na nierefundowane leki, suplementy diety, rehabilitację oraz opiekę psychologiczną, która przy tak obciążającym leczeniu, zwłaszcza u dziecka w spektrum autyzmu (zespół Aspergera), jest niezbędna.

(KT)



REKLAMA

ODESZLI

OŁAWA

19 XII	- Barbara Gelles	- ur 1942
19 XII	- Stanisław Wrona	- ur. 1959
20 XII	- Franciszek Kwiecień	- ur. 1940
22 XII	- Maria Szczepankowska	- ur. 1946
22 XII	- Teresa Bilińska	- ur. 1984
23 XII	- Krystyna Wojda	- ur. 1941

NOWA SIEDZIBA



GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 6
Tel. 71 303 27 21
Tel. całodobowy 605 964 664
Czynne pon. - pt.: 8.00 - 15.00,
sob.: 8.00 - 12.00
REKLAMA



Dolnośląski Zakład Pogrzebowy Firma Jaśnikowski Sp. z o.o.
Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym cmentarzu) Zwierzyniecka
Filia w Siechnicach, ul..Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671, Filia w Jelczu-Laskowicach, ul..Witosa 19, tel. 71 318 33 21
Teraz możesz wybrać! Tradycja 35-letnia na Ziemi Oławskiej
CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616
71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 692 432 354, 511 716 666, 601 916 666, 698 650 650, 535 916 669
e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl • www.jasnikowski.com.pl
Niskie ceny
REKLAMA

eprasa.pl bda0f49805

„Magia Świąt” w CKZiU



Wyjątkowy stół świąteczny - „rycerski” - w wykonaniu zespołu z CKZiU w składzie Dawid Wiśniewski, Marta Orcharchyn i Karolina Smolińska



Wyróżnieniu w konkursie

OŁAWA

Za nami dziesiąta edycja Regionalnego Konkursu Świątecznego „Magia Świąt” organizowanego przez Centrum Kształcenia Ustawicznego i Zawodowego w Oławie

11 grudnia w CKZiU odbył się finał konkursu na najpiękniejszy stół świąteczny. Ponieważ stoły w tym roku były tak różne, że nie było możliwości, aby je porównywać i wskazywać, które są ładniejsze, jury nie przyznawało miejsc, a jedynie wyróżnienia w różnych „kategoriach”.

- Jeden stół obfitował w mnóstwo kolorowych, ale kupionych elementów, drugi był zdecydowanie skromniejszy, ale za to wykonany w całości przez uczniów, a trzeci nawiązywał do epoki rycerstwa, więc aż tak różnych estetycznie stołów nie da się zestawić i porównać, by wręczyć tylko jedną nagrodę pierwszą - mówili członkowie jury w składzie Jerzy Kamiński z „Gazety Powiatowej”, oraz Maria Rataj-Bachul, emerytowana nauczycielka, pomysłodawczyni konkursu, oraz Monikka Grzybowska - opiekunka Samorządu Uczniowskiego

Ostatecznie wyróżniono pięć trzyosobowych zespołów, a każdy za coś innego.

Poza wszelkimi kategoriami wyróżniono zespół ze szkoły w Świdnicy w składzie Gabriela Gacek, Weronika Dolny i Kamila Więcek oraz Zespół z CKZiU w składzie Dawid Wiśniewski, Marta Orcharchyn i Karolina Smolińska.

A to pozostałe trzy wyróżnienia

Zespół CKZiU w składzie Oliwia Krukowska, Lena Kościuk i Zofia Markowska. Zespół z Mokrzeszowa - Igor Borkusz i Kamila Bekas, oraz drużyna z Zespołu Szkół im. Zjednoczonej Europy w Oławie w składzie Maciej Goździela, Sebastian Borysiewicz i Igor Maligranda.

Uroczystość wręczenia nagród poprzedził występ szkolnej grupy teatralnej pod opieką pani Marty Słomki, która przedstawiła swoją wersję „Opowieści Wigilijnej”.

Organizatorkami konkursu są Joanna Puławska oraz Karolina Łeńczuk. **(CK)**



Szkolna wersja „Opowieści Wigilijnej”



Najlepsi wraz z organizatorami i jurorami

Burmistrz Oławy broni ławki za 120 tys. zł



źródło: Miasto Oława

Burmistrz broni w mediach społecznościowych decyzji o zamówieniu akurat takiej ławki

OŁAWA

Burmistrz Tomasz Frischmann opublikował w mediach społecznościowych filmik,w którym odnosi się do głosów (głównie internetowych), że słynna „Chilloławka” z oławskiego Parku Miejskiego jest droga

Ta ławka wcale nie jest taka droga w porównaniu z tym, ile publicznych pieniędzy wydajemy na inne rzeczy, a co wcale nie jest tak krytykowane - tak mniej więcej można by skrócić wyjaśnienia burmistrza.

A oto pełna wypowiedź burmistrz z filmiku opublikowanego na profilu facebookowym Miasto Oława:

- Drodzy państwo, poznajmy te koszty. Czy ta ławka jest naprawdę aż tak droga? Nasza „Chilloławka” już stoi i można z niej korzystać. Wiem, że bardzo dużo kontrowersji wzbudza jej cena. To zrozumiałe. Dlatego chciałbym państwu wyjaśnić, ile miasto płaci za różne inwestycje i usługi. I tak, wynajęcie choinki na naszym oławskim Rynku na półtora miesiąca to koszt 62 000 zł. Organizacja koncertu WOŚP to 90 000 zł. Skwer Wójcika to kwota 1 400 000 zł, a koncerty trzydniowe z okazji „Dni Oławy - Dni Koguta” to 860 00 zł. Jak państwo widzą, ceny są naprawdę wysokie, dlatego cena ławki od tych cen nie odbiega. Nadmienić trzeba, że na ławkę pozyskaliśmy środki zewnętrzne w wysokości 90 000 zł, więc nas ta ławka kosztowała tylko 30 000 zł. W ramach tych Funduszy (chodzi oczywiście o Fundusz Odrzański - red.) wykonaliśmy jeszcze dodatkowe realizacje, takie jak przystań w parku, scena, czy altana przy rzece Oława (przystań, scenę i altanę wykonano z pieniędzy tego samego Funduszu Odrzańskiego, ale to było osobne rozdanie i były na to osobne pieniądze - red.). Jestem przekonany, że z „Chilloławki” będą nasi mieszkańcy korzystać...

(CK)

eprasa.pl bda0f49805

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE
ul. 3 Maja 1
www.starostwo.olawa.pl
www.bip.starostwo.olawa.pl
Kontakt:
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62
e-mail: info@starostwo.olawa.pl
www.fb.com/starostwo.olawa
Strona dofinansowana z budżetu powiatu oławskiego

Nowy budżet, nowe wyzwania i nowe możliwości

Ponad 160 mln zł złotych po stronie dochodów i ponad 170 mln zł po stronie wydatków - na takim poziomie będzie się kształtował przyszłoroczny budżet powiatu oławskiego.

Sesja Rady Powiatu, która odbyła się 22 grudnia, była poświęcona przede wszystkim omówieniu i przyjęciu wieloletniej prognozy finansowej (WPF) na lata 2026-2043 oraz uchwaleniu budżetu powiatu na 2026 rok. Uchwałę budżetową poparło 16 radnych, natomiast 3 wstrzymało się od głosu. Nikt nie zagłosował „przeciw".

Prognoza dochodów budżetowych powiatu zamyka się kwotą **165 266 315,79** zł. Wydatki oszacowano na poziomie **175 050 866,98** zł. Określa się deficyt budżetu w wysokości **-9 784 551,19** zł, który zostanie sfinansowany z przychodów ze sprzedaży innych papierów wartościowych w kwocie **1 000 000** zł i wolnych środków, o których mowa w art. 217 ust. 2 pkt 6 ustawy o finansach publicznych w kwocie **8 450 000** zł. Przyjęto, że przychody osiągną wysokość **12 284 551,19** zł, a rozchody równe **2 500 000** zł.

Budżet, a właściwie uchwała budżetowa, stanowi podstawę polityki finansowej powiatu. Budżet uchwala Rada Powiatu, a wykonuje Zarząd Powiatu. Dokument wcześniej zaopiniowała pozytywnie Regionalna Izba Obrachunkowa.

Zdanie starosty

Uchwalony budżet powiatu na 2026 rok to dokument odpowiedzialny i realny, który odpowiada na aktualne potrzeby mieszkańców, a jednocześnie daje przestrzeń do dalszego rozwoju. Skupiamy się na inwestycjach, bezpieczeństwie oraz utrzymaniu wysokiej jakości usług publicznych. Dziękuję radnym za poparcie uchwały budżetowej. Dziękuję również pani Skarbnik Elżbiecie Harań-Klimek oraz wszystkim pracownikom starostwa powiatowego i jednostek organizacyjnych powiatu, którzy przygotowali ten dokument i włożyli ogrom pracy w jego opracowanie.

TEKST I FOT. JK.



„Być politykiem" - praktyczna lekcja edukacji obywatelskiej w CKZiU

W Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Oławie odbyła się praktyczna lekcja edukacji obywatelskiej - „Być politykiem"





Spotkanie miało formę otwartej, żywej dyskusji i stanowiło swoistą lekcję wiedzy o funkcjonowaniu państwa oraz samorządu terytorialnego. W wydarzeniu uczestniczyli uczniowie szkół ponadpodstawowych z terenu powiatu oławskiego, którzy mieli okazję zadać pytania zaproszonym gościom.

Gośćmi spotkania byli: Michał Jaros - sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii, poseł na Sejm RP VI, VII, VIII, IX i X kadencji oraz Marek Szponar - Starosta Oławski.

Młodzież zadawała pytania dotyczące realiów pracy w administracji publicznej. Poruszano m.in. kwestie różnic między pracą w samorządzie a działalnością rządową, zasad odpowiedzialności parlamentarzysty, a także funkcjonowania władz publicznych i samorządowych w sytuacjach kryzysowych.

Wydarzenie zostało zorganizowane przez CKZiU w Oławie oraz Powiatowy Ośrodek Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej i Doradztwa Metodycznego w Oławie.

TEKST I FOT. JK.

Oficjalnie odebrano przebudowaną ul. Oławską w Jaczkowicach

W spotkaniu odbiorowym uczestniczyli: Marek Szponar - Starosta Oławski, dyrektor PZD w Oławie Wojciech Drożdżal wraz z pracownikami, wiceprzewodniczący Rady Powiatu Szymon Kościelak, powiatowy radny Marek Drabiński, wójt Gmina Oława Artur Piotrowski, przewodniczący gminnej rady Mariusz Olender, inspektor nadzoru Marcin Nowicki, mieszkańcy Jaczkowic i przedstawiciele wykonawcy - firmy Adamietz Sp. z o.o.

Prace remontowe obejmowały m.in. ułożenie nowej, 6-metrowej jezdni ze ściekami przykrawężnikowymi, budowę chodnika o szerokości 1,8 m oraz ciągu pieszo-rowerowego o szerokości 3 metrów na całym odcinku. Wykonano również kanalizację deszczową, zamontowano nowoczesne oświetlenie i zabezpieczono infrastrukturę teletechniczną i energetyczną.

Powiat Oławski pozyskał na realizację tego zadania 100% dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Wartość prac wyniosła 4 519 021 zł.

- Przebudowana ulica Oławska w Jaczkowicach poprawi komunikację między miastem Oławą a południową częścią powiatu, zwiększając komfort i bezpieczeństwo podróżowania - podkreśla Starosta Marek Szponar. - Co istotne, droga ta pełni kluczową funkcję w regionalnym układzie komunikacyjnym, łącząc dwie drogi wojewódzkie - nr 346 i 396.

TEKST I FOT. JK.





Kolejna droga w gm. Jelcz-Laskowice wyremontowana

5 grudnia odbył się odbiór drogi powiatowej nr 1542 Kopalina-Miłocice. Zakres robót tej inwestycji obejmował: ułożenie nowej nawierzchni jezdni, wykonanie ścinki i utwardzenie poboczy kruszywem, a także wykonanie zjazdów z kruszywa i masy mineralno-bitumicznej.

W odbiorze inwestycji uczestniczyli: Starosta Oławski Marek Szponar, dyrektor Powiatowego Zarządu Drogowego w Oławie Wojciech Drożdżal, burmistrz Jelcza-Laskowic Piotr Stajszczyk, radny Rady Powiatu w Oławie Marek Drabiński, radna rady miejskiej J-L Julia Oprzędek oraz przedstawiciel wykonawcy - Przedsiębiorstwa Robót Drogowo-Mostowych Sp. z o.o. z Brzegu - Andrzej Kaniowski.

Wartość zadania realizowanego przez PZD w Oławie wyniosła 1 425 098,01 zł. Inwestycja została sfinansowana ze środków inwestora - Powiatu Oławskiego, przy współudziale finansowym Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice w wysokości 50% kosztów.

TEKST I FOT. JK.

eprasa.pl bda0f49805

informacje

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE

strona dofinansowana z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice

Biuletyn Informacji Publicznej:
bip.jelcz-laskowice.pl

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Sesja budżetowa

Uprzejmie informuję, że została zwołana XXV sesja Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach, która odbędzie się 30 grudnia 2025 r., o godzinie 12.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice (pok. 11A), przy ul. Witosa 24

Porządek obrad XXV sesji Rady Miejskiej:

1. Otwarcie i zatwierdzenie porządku obrad XXV Sesji Rady Miejskiej.

2. Przyjęcie protokołu z obrad: XXIII sesji Rady Miejskiej, XXIV sesji Rady Miejskiej.

3. Informacje i komunikaty Przewodniczącego.

4. Informacja Burmistrza o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami Rady Miejskiej.

5. Sprawy samorządowe.

6. Podjęcie uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jelcz-Laskowice na lata 2026-2035.

7. Odczytanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice na 2026 rok, oraz:
a) odczytanie opinii poszczególnych komisji Rady,
b) odczytanie opinii w sprawie projektu budżetu, przedstawionej przez Przewodniczącego Komisji Rozwoju Gospodarczego i Finansów,
c) odczytanie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu o projekcie uchwały budżetowej,
d) dyskusja nad projektem uchwały budżetowej, w tym nad wniesionymi propozycjami zmian w formie autopoprawki,
e) głosowania.

8. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice na 2026 rok.

9. Podjęcie uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jelcz-Laskowice na lata 2025 - 2034.

10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice na rok 2025.

11. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wykazu wydatków niewygasających z upływem roku budżetowego 2025.

12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XVI.122.2019 z dnia 29 listopada 2019 r. w sprawie ustalenia zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w ośrodkach wsparcia dla osób bezdomnych.

13. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Burmistrza Jelcza-Laskowic.

14. Podjęcie uchwały w sprawie korzystania z parkingów dla rowerów funkcjonujących w systemie „Bike & Ride".

15. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę nr LXXV.660.2024 z dnia 22 marca 2024r Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach w sprawie przystąpienia na opracowania Strategii Rozwoju Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice na lata 2025-2034 oraz określenia szczegółowego trybu i harmonogramu opracowania projektu strategii, w tym trybu konsultacji.

16. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy z dotychczasowym dzierżawcą oraz wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy (część działki nr 10/8 AM-32, obręb ew. Laskowice).

17. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy z dotychczasowym dzierżawcą oraz wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy (działki nr 14/1, 14/7, 14/8, 13/15 AM-28, obręb ew. Laskowice).

18. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w Jelczu-Laskowicach.

19. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planu sesji zwyczajnych Rady Miejskiej w Jelczu- Laskowicach na 2026 rok.

20. Podjęcie uchwały w sprawie odwołania radnego Błażeja Telążki ze składu osobowego Komisji Kultury, Oświaty, Sportu i Zdrowia Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach.

21. Komunikaty organów Gminy.

22. Zakończenie obrad XXV Sesji Rady Miejskiej.

PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ
JACEK ZAŁUBSKI

Bieg Sylwestrowy - utrudnienia

W dniu 31 grudnia odbędzie się 10. Toyota Bieg Sylwestrowy, organizowany przez KB Harcownik Jelcz-Laskowice. Będzie to największa impreza sportowa w naszej gminie. Na starcie pojawi się 1500 osób.

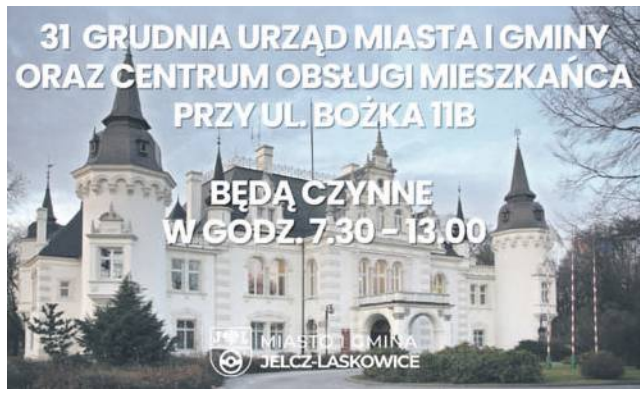


W związku z powyższym w dniu biegu pojawią się utrudnienia w ruchu i całkowicie wyłączone z ruchu zostaną ul. Bożka, Tańskiego, al. Młodych, Chabrowa (szczegółowy plan biegu na mapie).

Start/Meta ul. Bożka. Utrudnione mogą być wyjazdy z osiedli. Wyłączenie ulic nastąpi 31 grudnia, w godz. 10:00 - 12:30. Ruchem kierować będą funkcjonariusze policji i straży pożarnej. Informacji udzielać będą wolontariusze. Przepuszczane będą (w miarę możliwości) auta wyjeżdżające z osiedli.

Kierowcy i piesi proszeni są o zachowanie szczególnej ostrożności i uwagi, szczególnie na przejściu koło CSiR na ul. Oławskiej. Organizatorzy proszą o wyrozumiałość i przepraszają za utrudnienia.

(UM)



Iskra Teatru w Miłocicach Małych

11 stycznia „Iskra teatru" zaświeci w Miłocicach Małych. Teatr Małe Mi zabierze dzieci w kosmiczną podróż, daleką i nieco bliższą. W naszej codziennej kosmicznej podróży, wciąż zadajemy sobie pytania: dlaczego, po co, jak, skąd? Czym jest mądrość, miłość, wolność, czy warto być dobrym, jak być szczęśliwym? W spektaklu **„KSIĘŻYC`owe OPOWIEŚCI"** przedstawione zostanie pięć pięknych historii zaczerpniętych z różnych kultur, każda zilustrowana przepiękną scenografią i lalkami autorstwa Katarzyny Samosiej.

Po spektaklu odbędą się warsztaty „Trzecia strona kija". Udział w spektaklu i warsztatach jest bezpłatny dzięki programowi Kulturalny ORLEN

(AR)





Zdobią i edukują

W Punkcie Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych powstały dwa kolejne murale, będące pokłosiem konkursu plastycznego dla dzieci „Zostań Eko Bohaterem", organizowanego przez Urząd Miasta i Gminy

Ścianę budynku przy ul. Techników ozdobiły prace Maćka Szaraty z PSP nr 2 oraz Agaty Feilhauer ze szkoły Altra. Bohaterowie prac, stworzonych z charakterystyczną dziecięcą kreatywnością, przypominają o znaczeniu segregacji odpadów oraz o trosce o czyste powietrze. Murale z pewnością upiększyły przestrzeń publiczną, mają jednak również funkcję edukacyjną, upowszechniają postawę ekologiczną.

A zresztą... zobaczcie sami - polecamy świąteczną przechadzkę w stronę ul. Techników.

(UM)



eprasa.pl bda0f49805

GODZIKOWICE/GM. OŁAWA

Dobiegły końca prace konserwato pod wezwaniem Znalezienia Krzyża

Praktycznie każdy, kto przejeżdża drogą krajową nr 94 przez Godzikowice, dostrzega położony tuż przy drodze i otoczony kamiennym murem kościół. Zegar jest malutki, więc można go nie zauważyć



Zegar słoneczny po renowacji - w całej okazałości

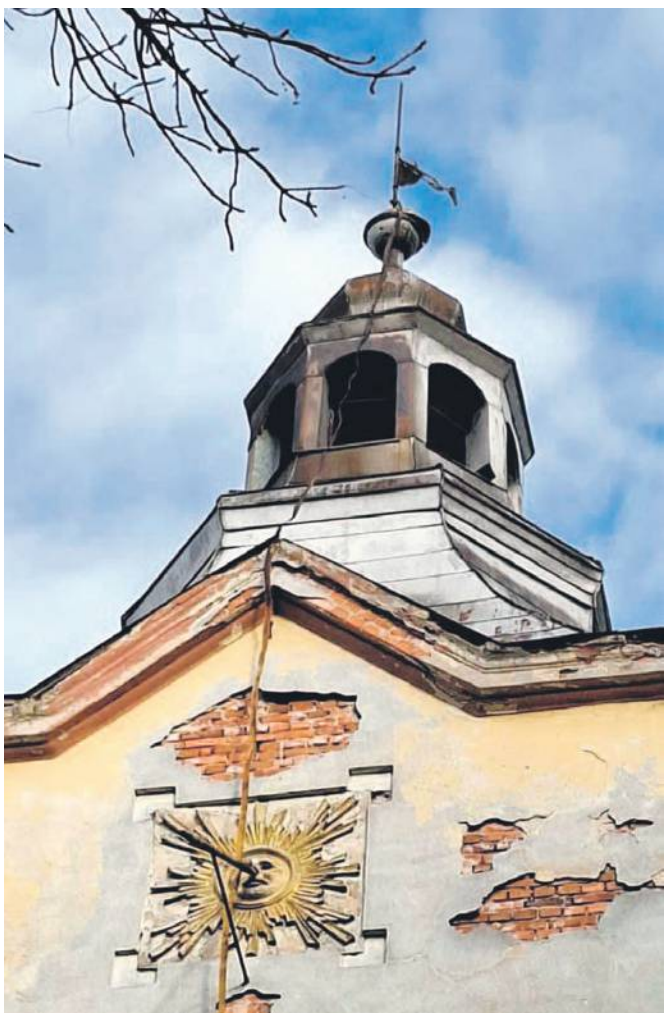

Konserwator Dorota Kowalik-Kociszewska w trakcje renowacji zegara słonecznego w Godzikowicach

Charakterystyczny, kryty gontem z drewnianą sygnaturką, w południowym narożniku, kościół w Godzikowicach zachował rzadki relikt minionych czasów w postaci zegara słonecznego. Wykonany w marmurze, na skutek upływu lat i panujących warunków atmosferycznych zlewał się z tłem. Gdyby nie gnomon (długi pręt rzucający cień na płaskiej tarczy) przez lata pozostawałby dalej prawie niewidoczny. Dziś, dzięki renowacji przeprowadzonej przez konserwator Dorotę Kowalik-Kociszewską z Brzegu, wygląda jak nowy. Ale to nie jedyne prace, które w ostatnim czasie były tam wykonane.

- Od czerwca do listopada prowadzono prace badawcze na elewacjach i ścianach wewnętrznych kościoła oraz prace konserwatorskie zegara słonecznego na elewacji świątyni - mówi konserwator Dorota Kowalik-Kociszewska. Nadmienić trzeba, że wcześniej został przygotowany program prac konserwatorskich na zegar słoneczny na południowo-zachodnim narożniku elewacji kościoła. Następnie dokumentacja uzyskała akceptację i pozwolenie Dolnośląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu. W 2025 r. po ustawieniu rusztowania zaczęto prace konserwatorskie zegara, które trwały od sierpnia do października. Pobrano próbki do badań instrumentalnych: warstw malarskich, dzięki którym ustalono obecną kolorystykę oraz fakt, iż zegar był złocony na gnomonie (pręt) oraz na tarczy w okolicach pręta. Niewątpliwie świadczy to o tym, iż podobnie jak w innych zegarach słonecznych, tak i tu było złocone Słońce. Po złożeniu projektu kolorystycznego i konsultacjach z DWKZ, uzyskano pozwolenie na rekonstrukcję kolorystyczną. Podjęto niezbędne działania w postaci jego oczyszczania różnymi metodami, poprzez wzmocnienie kamienia, uzupełnianie ubytków specjalną drobnoziarnistą zaprawą trassową (odporną na zawilgocenia i nasłonecznienie). Także na uzupełnieniu inskrypcji i cyfr, wyryciu podziałów na podstawie nielicznych pozostałości na kamieniu. Wreszcie pomalowano farbą krzemoorganiczną zegar według odkrywek i wyników badań. Wyzłocono gnomon i Słońce, zhydrofobizowano (zabezpieczono przed wilgocią) całość. W międzyczasie prowadzono konsultacje dotyczące wyglądu i podziału cyfr z Muzeum Zegarów Słonecznych im. Przypkowskich w Jędrzejowie. Okazało się, że zegar ten posiada tylko linie pełnych godzin i odpowiadające im cyfry. Dodam, że po pracach konserwatorskich powstanie dokumentacja powykonawcza, która zostanie złożona do DWKZ.

Pracom przy świątyni w Godzikowicach towarzyszyły także prace badawcze czterech elewacji i ścian wewnętrznych kościoła - wykonano ponad 30 odkrywek stratygraficznych obrazujących lico ceglane, wskazujące na przemiany budowli prowadzone przez stulecia. Pierwotny kościół był mniejszy niż obecnie. Odkryto stare wątki ceglane, m.in. wątek gotycki (tzw. polski), gdzie na licu muru widoczne są na przemian główka i wozówka (dłuższy i krótszy bok cegły). Kolejna warstwa przesunięta jest o ćwierć długości cegły względem poprzedniej. Układ cegieł na licu przypomina więc powtarzający się motyw krzyża, często z użyciem ciemnej cegły (wypalonej zendrówki). Wspomnieć warto, że wątek gotycki stosowano najczęściej w budowlach gotyckich, począwszy od XIV do XVI stulecia.

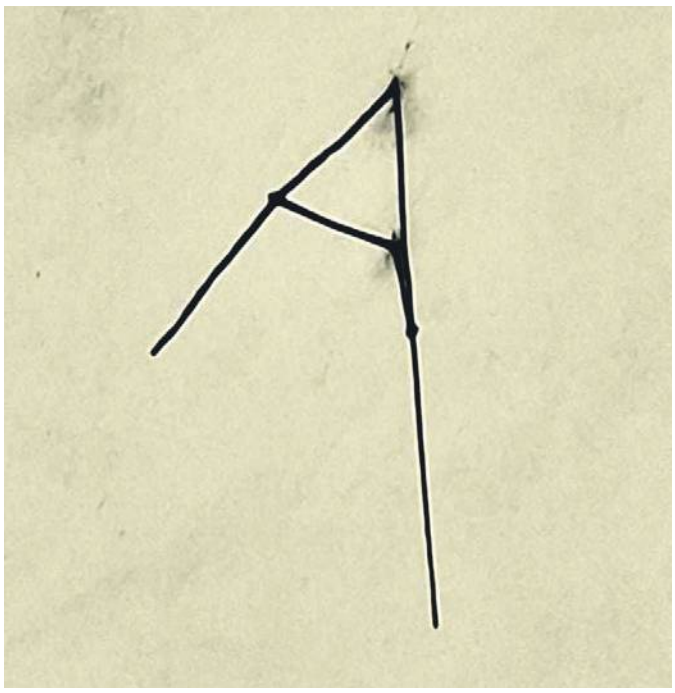
W trakcie prac wykonano również badania instrumentalne dawnych zapraw użytych do murowania i spoin. Znaleziono także najstarszy wątek dwuwozówkowy (tzw. wendyjski lub słowiański) stosowany od XIII w do XIV wieku, co może świadczyć o tym, że kościół jest starszy niż podają to dotychczasowe przekazy historyczne. Badania elewacji i ścian kościoła, poprzedziły przygotowane projekty badań, które zostały najpierw zaakceptowane przez DWKZ, następnie po ich wykonaniu wyniki przekazano do DWKZ. Obecnie trwają prace renowacyjne przy ich ponownym zakryciu i zatynkowaniu, jedynie odkrywka z licem dwuwozówkowym, najstarszym wątkiem, zostanie wyeksponowana na wschodniej elewacji kościoła. Na koniec zostanie wykonana dokumentacja tychże prac, która trafi


Oryginalny w formie zegar na elewacji pałacu w Jakubowicach (gmina Oława)


Zabytkowy kościół pw. Znalezienia Krzyża Świętego w Godzikowicach

eprasa.pl bda0f49805

orskie przy kościele
a Świętego w Godzikowicach



Gnomon zegara słonecznego nad południową kruchtą Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Oławie



Zegar w Godzikowicach - stan sprzed renowacji

do DWKZ. Przeprowadzone badania posłużyły ponadto do wykonania projektu na malowanie ścian wewnętrznych i elewacji kościoła w najbliższej przyszłości. Inwestorem jest parafia pw. Znalezienia Krzyża Świętego w Godzikowicach - ks. proboszcz Andrzej Ilnicki z dofinansowaniem Gminy Oława, a wykonawcą prac konserwatorskich i badań wraz z dokumentacjami jest Dorota Kowalik-Kociszewska, dyplomowany konserwator dzieł sztuki, z 20-letnim doświadczeniem, prowadzący firmę ISCRA z siedzibą w Brzegu.

WIKIPEDIA

Zegar Słoneczny - zegar, który odmierza czas na podstawie pozycji Słońca wyrażony jako lokalny prawdziwy czas słoneczny. Jego działanie polega na wskazaniu odpowiedniej podziałki za pomocą cienia, rzucanego przez nieruchomą wskazówkę na skalę czasu (np. z podziałką godzinową), umieszczoną na powierzchni (niekoniecznie płaskiej - jak np. w zegarach pierścieniowych) tarczy zegarowej, znajdującej się na ziemi, posadzce, ścianie budowli lub postumencie.

Zegar słoneczny pozbawiony jest napędu, jego działanie wykorzystuje obrotowy ruch ziemi, co pozwala zaliczyć go do klasy zegarów naturalnych (razem z zegarami wodnymi, piaskowymi i ogniowymi). Idea wykorzystania pozornego ruchu Słońca po nieboskłonie w roli zegara stanowiła przez bardzo długi okres podstawowy sposób pomiaru czasu (chronologia astronomiczna).

W miarę rozwoju cywilizacji konstruowano i wykorzystywano różne rodzaje zegarów słonecznych, które pełniły rolę wzorca czasu. Zegar słoneczny, używany był już w starożytności i należy do najdawniejszych przyrządów naukowych i pomiarowych. Liczne wzmianki na ten temat odnajdujemy w pismach antycznych filozofów, astronomów i historyków oraz w Biblii. Przypuszcza się, że niektóre budowle megalityczne (jak np. słynny Stonehenge w Anglii) mogły pełnić rolę zegarów i kalendarzy słonecznych. Za najstarszy egzemplarz zegara słonecznego uważa się obecnie gnomon odkryty w 2013 roku podczas wykopalisk w Dolinie Królów w Egipcie. Jego tarcza wykonana na ceramicznej tabliczce i wyskalowana liniami azymutalnymi w godzinach nierównych jest datowana na XIII wiek p.n.e. Wiele zegarów słonecznych znali starożytni Chińczycy, Babilończycy, Grecy, Fenicjanie i Rzymianie.



Najstarszy wątek z liceum dwuwozówkowym cegieł (tzw. wendyjskim lub słowiańskim" na wschodniej elewacji godzikowickiego kościoła

W chrześcijańskiej Europie zegar słoneczny rozpowszechnił się po wydaniu przez papieża Sabiniana w latach 604-606 nakazu umieszczania go na budynku każdego kościoła. Wiązało się to z koniecznością przestrzegania godzin kanonicznych wyznaczających pory modlitw, nakazanych przez liturgię.

Nowy etap w historii zegarów nastąpił w XIV wieku. Wiązało się to z wprowadzeniem wskazówki ukierunkowanej biegunowo, czyli skierowanej równolegle do osi obrotu Ziemi. Dzięki temu zegar słoneczny zaczął odmierzać czas w przybliżeniu jednostajny i wskazywać, już nie nierówne godziny kanoniczne, ale godziny równe - podobnie jak rozwijające się wówczas zegary mechaniczne, zwłaszcza zegary wieżowe.

Pod koniec XVII wieku w większości krajów, w tym w Polsce, przyjął się system pomiaru czasu podobny do obecnie obowiązującego. W miarę jak zegary mechaniczne stawały się coraz bardziej niezawodne i przystępne, mogły coraz bardziej konkurować z zegarami słonecznymi, których funkcjonalność jest w oczywisty sposób ograniczona długością dnia i warunkami pogodowymi, limitującymi okres dostępności bezpośredniego światła słonecznego. Jednak zegary słoneczne wymagały częstej regulacji, bez której błędy ich wskazań rosły (akumulowały się) w miarę upływu czasu. Aż do początku XX wieku powszechnie wykorzystywano w tym celu dokładne i precyzyjne odmiany zegarów słonecznych, które doskonale sprawdzały się w roli lokalnych wzorców czasu. Ponadto zegary słoneczne nadal pozostawały w użyciu tam, gdzie koszt zegara mechanicznego okazywał się zbyt wysoki. Dopiero w XX wieku na skutek rozwoju techniki, upowszechnienia się radia i telekomunikacji (np. radiowy wzorzec czasu) metrologiczna funkcja zegara słonecznego traci znaczenie praktyczne. Obecnie liczą się już tylko walory dekoracyjne, zabytkowe i edukacyjne zegarów słonecznych. Przykłady zachowanych dawnych zegarów słonecznych są świadectwem łączenia staranności projektu i precyzji wykonania, warunkujących dokładność działania przyrządów pomiarowych z walorami estetycznymi, charakterystycznymi dla przedmiotów sztuki użytkowej.

TEKST I FOT.:
ZBIGNIEW JAKUBOWICZ



Odkrywka na wschodniej ścianie kościoła w Godzikowicach zachowała pomiędzy cegłami widoczny fragment drewnianej belki. Być może zatem XVIII wieku przy okazji powiększania połaci dachu kościół mógł być wtórnie rozbudowany



arch. Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej

Zegar słoneczny z 1811 roku na wieży oławskiego ratusza



Widok z okna Karola Wojtyły na piękny zegar kościoła w Wadowicach



Przepiękny w formie zegar słoneczny Kościoła Mariackiego w Krakowie

eprasa.pl bda0f49805

Anna Leszczyńska: - W górach się dowiedziałam,

ROZMOWA

Z Anną Leszczyńską rozmawia Jerzy Kamiński

» - O czym na pewno nie myślisz, gdy jesteś w górach?

- Jejku, już na początku takie trudne pytanie! O czym w ogóle nie myślę? O pracy.

» - O polityce?

- W życiu! Na pewno nie myślę o pracy i na pewno nie myślę o polityce, nie myślę o sprawach, które tutaj zostawiam. Nie chcę mówić, że nie myślę o problemach, bo nigdy nie jadę w góry, gdy mam jakieś nierozwiązane historie. W góry się jedzie z czystą głową. Po to, aby zachować zdrowy balans i równowagę. Lubię swoją pracę, chodź bywa ciężka, praca z ludźmi nie jest łatwa...

» - Do tego dochodzą obowiązki wiceprzewodniczącej Rady Powiatu. I o tym właśnie nie myślisz w górach?

- Absolutnie! To byłyby dodatkowe kilogramy, a tego nie chcę.

» - No to o czym myślisz pokonując górskie kilometry?

- Idę z głową otwartą. Nie mam słuchawek na uszach, bo w górach nie słucham muzyki, za to chłonę wszystko, co jest dookoła. Jedyne o czym myślę w górach wysokich, które wiążą się z jakimś końcowym wejściem na szczyt, to o dobrej pogodzie. Rozmawiam sobie wtedy z Bogiem, proszę, aby był łaskawy i dał dobrą pogodą.

» - Coś w zamian obiecujesz?

- Powiem ci! Panie Boże, nie będę przeklinała - tak mówię na przykład. Publicznie staram się nie przeklinać, ale czasami zdarza mi się siarczyście przekląć i wtedy obiecuję, że już więcej nie będę, albo że będę poświęcać więcej czasu bliskim.

» - Nie chodzę w aż tak wysokie góry jak ty, ale na szlaku widuję czasem ludzi w koszulkach z napisem „Wszystko, co kocham, jest w górach". Zaliczasz się do wyznawców takiej zasady?

- Wszystko co kocham, jest w moim dom - to moja rodzina - ale na pewno góry są bardzo dużą częścią mojego życia. Grają mi w duszy i sercu. Dają mi, oprócz tej wolności, o której wszyscy mówią, duże poczucie siły i pokory. Parę lat temu spacerowałam sobie po górach od parkingu najkrótszą trasą na szczyt czy do schroniska, ale teraz to absolutnie nie dla mnie. Nagromadzenie różnych ludzi, często bez szacunku do natury i gór bardzo mnie denerwuje. Od lat wybieram więc szlaki, które są mniej oczywiste, są trudniejsze, dłuższe, nierzadko latem chodzę choćby przecinkami.

» - Kiedy zmieniłaś sposób chodzenia po górach na ten mniej oczywisty?

- Dokładnie to pamiętam, po maratonie w Rzymie, kiedy nabrałam wiatru w skrzydła - to był 2017 rok, czyli stosunkowo niedawno. Rok wcześniej pojechałam na Maderę i zakochałam się w tamtejszych górach. Maszerując wzdłuż lewad, bez tłumów, ta przestrzeń, to było coś innego niż w naszych górach. Potem był maraton w Rzymie, który przebiegłam, a to był mój pierwszy maraton w życiu. Z całej grupy dobiegłam jako ostatnia, z najgorszym wynikiem, ale jednak dotarłam do mety, a trenowałam wówczas tylko miesiąc, miałam kontuzję, jakąś chorobę, więc było nierealne, aby mi się udało, a jednak przebiegłam. Wtedy pomyślałam, że jestem w stanie zrobić absolutnie każdy projekt, absolutnie wszystko, co sobie wymyślę. Po tym Rzymie przyrzekłam sobie, że w każdym kolejnym roku przebiegnę jakiś maraton na świecie. Wybrałam jeden z najtrudniejszy w Europie, czyli w szwajcarskich Alpach. Pamiętam, jak przedstawiłam ten pomysł znajomym. Zdania były podzielone. Koleżanka zaproponowała maraton we Francji, który biegnie od winnicy do winnicy i jest relatywnie jest łatwy, a ten w Szwajcarii był bardzo wyśrubowany, jeżeli chodzi o czas i przewyższenia. Powiedziałam, wtedy, że wolę rzeczy, które są trudne i są dla mnie sporym wyzwaniem, niż takie, które są proste i tylko przyjemne. Bo tylko porażki, trudna droga, nauczą mnie czegoś nowego. Wystartowałam. Część grupy zrezygnowała z wyjazdu, chodź niektórzy biegali maratony poniżej 4 godzin. Gdy na maraton zdecydowała się połowa grupy, wtedy się wystraszyłam. Jeżeli oni nie podjęli się tego wyzwania, to co ja tam robię? Ale wzięłam to na klatę. Napisałam wtedy do znanego ultramaratończyka Marcina Swierca - on się wtedy szykował na ultramaraton wokół Mont Blanc (170 km i 10 000 m przewyższeń). Powiedział mi, że dam radę, tylko muszę zacząć treningi w górach. Gdzie masz najbliższe? - spytał. To była oczywiście Ślęża, ale po kilku tygodniach intensywnego treningu na niej było mi za mało i zaczęłam szukać innych gór. Wpadłam w internecie na informację, że jest coś takiego jak Korona Gór Polski - 28 najwyższych szczytów najwyższych w każdym paśmie. Zaczęłam treningowo



Na Kilimandżaro

na te szczyty wbiegać, robiąc wiele kilometrów i przewyższeń. I tę Koronę Gór Polski treningowo zrobiłam biegiem.. w rok. Wtedy zakochałam się już całkowicie w górach, zaczęłam chodzić po nich bardziej intensywnie. Sama, wiosną, latem, zimą..

» - Sama?

- Mam znajomych, którzy ze mną czasem chodzą, ale mam szybkie tempo i nie każdemu to odpowiada. Oni idą swoim, a ja swoim tempem. Każdy z nas wówczas idzie w swoim komforcie i każdy jest zadowolony.

» - Czekasz na nich na końcu trasy?

- Gdy to jest spacer jednodniowy na 20-30 km, to idziemy razem, choć faktycznie czasem każdy idzie swoim tempem, aby się nie męczyć dodatkowo. Bywa, że ja robię swoją robotę, a potem czekam na nich w schronisku. Gdy jednak robimy coś większego, gdy jesteśmy na trekkingach przez kilka państwa np. Włochy, Francję, Szwajcarię lub Czarnogórę, Albanię, Kosowo, to wtedy zawsze idziemy razem. Ale często chodzę sama, to prawda - ponieważ wiem, co chcę w przyszłości zrobić. Mam pewne projekty w głowie i muszę być na tyle pewna swoich umiejętności, tak aby nie stanowić dla mojego partnera czy partnerki zagrożenia, ani nie być obciążeniem dla innych.

» - A mąż chodzi z tobą góry?

- Biega ze mną, jest w tym lepszy ode mnie, chodzi po górach, w Alpach chodzimy po ferratach. W wysokie góry nie jeździ ze mną, nie wspina się. Zawsze mnie jednak wspiera, pomaga i kibicuje, choć nie zawsze towarzyszy na szlaku. Jest moim największym wsparciem!

» - Parę lat temu szarpnęłaś się na pięciotysięczniki...

- Trzy lata temu pogoda i góra pozwoliły, aby wejść na Kazbek (5054 m n.p.m.) w Gruzji. Weszłam i zeszłam w 9 godzin i 42 minuty, a to jest stosunkowo szybko. Gdy zeszłam, osoby w obozie myślały, że nam się nie udało, bo tak szybko byliśmy z powrotem.

» - Wiem że w tym roku ponownie był Kazbek, ale i Elbrus.

- Elbrus (5642 m n.p.m.) nie jest najwyższą górą, na jakiej byłam, bo to Kilimandżaro (5895 m n.p.m.) Ale nie można tych gór porównywać. Elbrus leżący w Rosji choć nie jest szczytem trudnym technicznie, to kondycyjnie już tak. Jest ciężki także z powodu warunków pogodowych. Fajnie się idzie, gdy jest okno pogodowe, które czasami bywa zdradliwe i wtedy już lekko nie ma.

» - Skąd w ogóle u ciebie te wysokie góry?

- Trzy lata temu pojawił mi się w głowie pomysł zmierzenia się z Koroną Ziemi, czyli czymś, co wtedy dla mnie było niewyobrażalne, trudne. Korona Ziemi to najwyższe szczyty na wszystkich 7 kontynentach. Pomyślałam, że zacznę od lżejszego szczytu, trekkingowego, aby zobaczyć, jak moja głowa i reszta ciała zareaguje na wysokości. Weszłam na Kilimandżaro i okazało się, że dobrze się aklimatyzuję, że jestem jak koń. Muszę być tylko najedzona i wyspana, a wtedy mogę iść. Gdy weszłam na Kilimandżaro, to się na szczycie popłakałam. Przez wiele lat nie było tam śniegu, tylko po bokach, a my w lipcu trafiliśmy na spory śnieg, który akurat wtedy spadł - było bardzo pięknie, słonecznie, choć zimno i z tych emocji się poryczałam. To był mój najwyższy szczyt, pierwszy z Korony Ziemi i stanowił dla mnie bardzo duże wyzwanie. Powiedziałam wtedy sobie, dobra, to teraz czas na kolejne szczyty.

» - Dwa masz już za sobą, bo chyba Elbrus się liczy?

- Albo Elbrus, albo Mont Blanc jest liczony.

» - Czy trzeba wchodzić na Elbrus od strony rosyjskiej?

- My tak wchodziliśmy, bo tak lepiej.

» - A nie miałaś dyskomfortu, że jedziesz do Rosji, która toczy okrutną wojnę z Ukrainą, naszym sąsiadem? To był dla ciebie problem?

- Miałam z tyłu głowy ten problem. Gdy pojawił się pomysł Korony Ziemi, wiedziałam, że kolejny szczyt będzie w Rosji, ale wtedy... Gdy wybuchła wojna, przez wiele tygodni byłam wolontariuszką na Dworcu Głównym we Wrocławiu, nie chodziłam do pracy, tylko pomagałam uchodźcom. Miałam ogromny żal i pretensję do tego, jak ludzie interpretują najazd Rosji na Ukrainę, ale ja jestem zadaniowa. Skoro obrałam sobie taki cel, to chciałam go zrealizować. Ta Rosja w tym roku wyszła przez przypadek. Były rozmowy Trumpa z Putinem i był medialny przekaz, że jest blisko do


Kazbeg zdobyty!

eprasa.pl bda0f49805

że mnie trudne sytuacje budują



Elbrus zdobyty!

zawarcia jakiegoś kompromisu. Pomyślałam, że gdy ten kompromis wypracują, to odetchnę z ulgą, Zdecydowałam wtedy, że pojadę. Gdy już byłam w Gruzji, okazało się, że tego kompromisu jednak nie ma, ale ja już byłam w trasie, w aklimatyzacji. Jestem już tutaj, to pojadę - pomyślałam sobie, pełna obaw tego, co będzie na granicy. Jak wcześniej sprawdzałam, to ludzie czekali wtedy na granicy nawet 18-20 godzin. Byli bardzo mocno sprawdzani i filtrowani, a ja w grupie miałam kilku żołnierzy, oczywiście prywatnie, ale ryzyko było spore. Trochę się bałam, ale wpuścili nas, chociaż dość mocno nas przetrzepali. Rosjanin, który po nas przyjechał do Gruzji, bardzo sympatyczny, dobrze wiedział, w jakiej sytuacji jesteśmy my, a w jakiej oni. Rozmawialiśmy o tym, bo to każdemu leżało na duszy. Powiedział, że oni się w ogóle nie identyfikują ani z polityką, ani z Putinem. Żyją sobie w swoich małych wioskach za parę dolarów i za to, co dostaną za przewożenie turystów. Przewodnik wysokogórski, który nas prowadził, powiedział nawet, że nie czuje się Rosjaninem, powiedział, że on jest obywatelem Republiki Kabardo-Bałkarii - czasami się wyczuwa od kogoś, kiedy mówi szczerze. I ja taką życzliwość i szczerość od niego czułam. Pani Olga, która w bazie pod Elbrusem nam gotowała i się nami opiekowała, poprosiła, abyśmy w bazie nie poruszali tematu wojny. Dopiero po wyprawie, na dole przyznała, że ona i jej sąsiedzi są zdruzgotani wojną, że mają wielu przyjaciół po stronie Ukrainy. Boją się jednak otwarcie o tym mówić, dlatego nie chciała o tym rozmawiać w bazie, byli tam też tacy Rosjanie, po których od razu było widać, że są zwolennikami polityki Putina. Tam się o polityce nie rozmawiało. Gdy się z Olgą żegnaliśmy, popłakała się i powiedziała: - Pamiętajcie, że nie wszyscy Rosjanie są tacy jak Putin. A przewodnik, który z nami wchodził, parę razy podkreślał, że on jest międzynarodowym przewodnikiem, który ma przyjaciół wszędzie, także w Ukrainie, ale takie są obecne realia, jakie są, i trzeba się w tym wszystkim jakoś odnaleźć.

» - Ile trwa wejścia na Elbrus?

- Mniej więcej tydzień, wszystko zależy od pogody i aklimatyzacji. Nam zajęło to 4 dni. Nasza grupa początkowo liczyła 17 osób, z czego na szczyt weszło 10 osób. Nie wszyscy zawsze ruszają na atak szczytowy, nie wszystkim się też udaje osiągnąć szczyt.

Ludzie różnie się czują na dużych wysokościach. Ważne, aby wiedzieć kiedy się wycofać, ponieważ gdy ktoś zawraca, musi z nim zejść przewodnik, i wówczas osoby z tego zespołu zostają podpięte do innego. Gdyby tak za każdą osobą, która rezygnuje, schodził przewodnik, to szybko nie byłoby ani jednego podczas ataku na szczyt. Dlatego to takie ważne, aby w odpowiednim momencie dać zespołowi znać, że coś z nami nie tak, że źle się czujemy, to jest odpowiedzialność.

» - Kiedy jest największa euforia? Gdy osiągasz szczyt, czy gdy wracasz szczęśliwie do bazy?

- Cieszę się, gdy jestem na szczycie, ale bardziej to czuję i jest jakiś rodzaj ulgi, kiedy już jestem w bazie. Wtedy można odetchnąć, powiedzieć, że się zrobiło kawał roboty, czyli bezpiecznie weszło i zeszło.

» - Ile w tym wszystkich jest strachu? Czujesz gdzieś tam z tyłu głowy historię Waldka Graja z Oławy, który nigdy nie powrócił z wysokich gór, a jego ciało nadal gdzieś tam tkwi w szczelinie lodowca?

- Znam historię Waldka. Ja jestem bardzo zadaniowa. Mam cel, mam zadanie do wykonania i wtedy nie myślę o żadnych takich złych historiach. Waldka nie znałam, ale jego żona Alina uczyła mnie polskiego w podstawówce, więc też swego czasu żyłam tą tragedią. Mam świadomość, jak to się wszystko może skończyć, ale gdy jestem w górach, nie myślę o tym. To byłby strach, a strach człowieka paraliżuje. Mam z tyłu głowy to, że trzeba być bezpiecznym i potrafię zawrócić ze szlaku, gdy coś się dzieje. Zdarzało się. Rok temu, gdy poszłam na Wołowiec w Tatrach i gdy się zapadałam po kolana w śniegu, byłam sama, nagle pogoda się pogorszyła i pomyślałam, że byłabym w stanie tam dojść. Ale zaraz przyszła myśl, no dobra, ale jeszcze potem trzeba wrócić. Świadomość tego, że mam jeszcze wiele planów, sprawia, że nie mogę być bezrefleksyjna i, nie daj Boże, narażać kogoś, gdyby TOPR-owcy mieli mnie ściągać przez moją nieodpowiedzialność czy głupotę. Powiedziałam wtedy nie, i zawróciłam.

» - Tego trzeba się nauczyć?

- Żeby dobrze się przygotować, zaczęłam chodzić na kursy wspinaczki zimowej, wysokogórskiej. Szkoliłam się u specjalistów. U Aśki Piotrowicz, znakomitej himalaistki, instruktorki PZA, uczyłam się zgodnie z zasadami PZA, to taka stara dobra polska szkoła.

Potem zaczęłam się wspinać z Tomkiem Michalikiem, przewodnikiem wysokogórskim IVBV, do tego TOPR-owcem. Gdy kiedyś do niego napisałam, że chciałabym wejść z nim na Gerlach, odpisał, że dobrze, ale on mnie najpierw musi sprawdzić. Zaprosił mnie na trzy dni w Tatry. Już po pierwszym powiedział: „Silno baba z ciebie, dasz radę!". Zaczął mi też opowiadać - ku przestrodze - te wszystkie historie znane TOPR-wcom. A to jednak zupełnie inaczej niż o nich czytać w książkach. I jestem teraz turboostrożna. Nigdy nie wychodzę w góry, kiedy prognoza pokazuje, że może być jakieś pogorszenie pogody, w plecaku mam wszystko co niezbędne na przetrwanie doby, w razie sytuacji kryzysowej.

» - Na Kilimandżaro pojawiły się u ciebie łzy. A na Elbrusie? Czy to jest tak, że tylko pierwsza wysoka góra się liczy, a potem po zaliczeniu kolejnego szczytu działa automat?

- Ja nigdy nie mówię, że zaliczam szczyt, tylko zawsze mówią, że wchodzę, jeśli góra pozwoli wejść. Bo już wiele razy widziałam, jaka jestem malutka i jaki ze mnie puch marny wobec potęgi natury w wysokich górach. To wy, góry, tutaj rządzicie, ja jestem tylko gościem na waszym terenie. Trzeba je szanować i podchodzić do nich z szacunkiem Ja ich nie zdobywam. Gdy mi pozwolą wejść, to wchodzę. Dwa razy podchodziłam do Mont Blanc, ale za każdym razem góra nie pozwoliła mi wejść. Nie jestem przesądna, ale stwierdziłam, że skoro dwa razy nie pozwala, to widocznie mówi, Ania, to nie jest ten czas, abyś na mnie weszła. Odpuściłam. Może za parę lat spróbuję jeszcze raz. A te łzy na Kilimandżaro... Nie wiem, może to Afryka w ogóle tak na mnie wpłynęła. Byłam tam trochę dłużej i widziałam ludzi żyjących za 5 dolarów miesięcznie, straszna bieda. Ludzie żyją prosto, ale bardzo uczciwie, w zgodzie z naturą, z szacunkiem do innych, a nie jak u nas. Tam wzruszałam się każdego dnia.

» - W górach czujesz się bardziej częścią natury, czy jej gościem?

- To jest cholernie trudne pytanie. Bo czuję się częścią tej natury, ale tak naprawdę jestem tylko gościem w tym miejscu. Ja się tam czuję oczywiście bardzo dobrze, ale nigdy nie jako jakiś zdobywca. Zawsze dziękuję górze za to, że mogę z nią obcować, że pozwoliła mi wejść na szczyt. Gdy człowiek ma swoje pasje, bez względu na to czy jest to bieganie, rower czy góry, to czuje wdzięczność za to, że może je realizować. Wydaje mi się, że każdy zdrowy człowiek czuje wdzięczność za to, że może korzystać z życia. Ja czuję i dziękuję za to losowi.

» - Grudzień 2025 i ważne pytanie do Anny Leszczyńskej - rower, maraton czy góry?

- Góry, zawsze góry, ale powiem dlaczego. Bo mam wrażenie, a może raczej jest to taka moja teza, że góry dają mi najwięcej, pozwalają mi się rozwijać. Ja nigdzie się nie dowiedziałam tyle o sobie, o swoim organizmie, ile w górach. Maraton jest wysiłkiem i on po 42 km z ogonkiem się kończy. Rower po tych 100 km dziennie w siodełku też się kończy.

W górach, gdy przechodzę 30 km i jest słonecznie, jest cudownie, ale najwięcej uczę się o sobie wychodząc poza strefę komfortu. Kiedy innego dnia jest wyrypa na 90 km,



W drodze na Kazbek

przy przewyższeniu 3000 metrów, zaczynająca się o godz. 22:00, a kończąca kolejnego dnia wieczorem, gdzie przez całą noc leje deszcz, człowiek idzie zmarznięty, w błocie po kolana, gdzie widzi rezygnujących przed sobą ludzi, czasami mężczyzn, co nie jest bez znaczenia, a mimo to nadal sam idzie, to jest coś, co mnie uczy wiele. Kiedy po 16 godzinach staję na mecie, wiem o sobie więcej niż przed startem, wiem, że jestem silniejsza. Potem nie ma takiej siły, która by mnie gdzieś zatrzymała i powiedziała, że nie dam rady. Potem gdy idę na jakąkolwiek inną górę i pada przez cztery godziny, to mówię sobie „Jezu, taki kapuśniaczek, przecież to jest nic, bo wcześniej padało mi całą noc na głowę, było zimno, ale dałam radę".

» - Czy to jest to z tych najważniejszych rzeczy, jakie dowiedziałaś się o sobie w górach?

- Że jestem konsekwentna i wytrzymała. Tak. Być konsekwentnym w pracy czy w życiu osobistym to jest jakby oczywista rzecz, natomiast w górach jest to trudniejsze. Ja w górach się dowiedziałam, że mnie trudne sytuacje budują. Gdybym miała do wyboru łatwy szczyt i bezpieczne, łatwe wejście, albo zmierzenie się z trudnym wyzwaniem, gdzie droga będzie bardzo trudna i może się skończyć spektakularną porażką, to ja wybiorę właśnie tę drogę. Wolą iść tam, gdzie jest trudniej i ciężej. Tego mnie nauczyły góry. Dały mi możliwość poniesienia porażki, która jest dla mnie najcenniejszą, najważniejszą lekcją.

Nie wiem, czy ja to potrafię dobrze wytłumaczyć, ale tak to jest. Gdy w górach odniosę porażkę, bo nie dojdę do jakiegoś szczytu lub nie osiągnę tego, co zaplanowałam, to przy kolejnej wyprawie będę już wiedziała, jakie popełniłam błędy. Mierzyć się z rzeczami, które są trudne i wymagające - takie możliwości dają mi góry i ja je wybieram.

» - Z czym się będziesz mierzyła w 2026 roku? To będzie ciąg dalszy Korony Ziemi?

- Tak, ale nie powiem, jaki to będzie szczyt. Taką mam zasadę, że nigdy nie mówię przed wyjazdem, gdzie akurat się wybieram.

» - Mąż dowiaduje się ostatni?

- Mąż zawsze wie pierwszy, uczestniczy w moich przygotowaniach. W tym roku nawet moi rodzice nie wiedzieli, bo gdyby wiedzieli, że jadę do Rosji, to... Oni są już w zacnym wieku, więc baliby się, to zrozumiałe. Ale ja też nie mówię innym, żeby nie zapeszać.

» - I teraz też nic nie zdradzisz?

- Powiem tylko, że to będzie dla mnie duże wyzwanie. Od stycznia zaczynam treningi, od lutego będę pod opieką trenera wysokogórskiego...

» - A potem spojrzysz na nas z góry?

- Tak. Jeśli mi się uda. I pomacham ręką trzymając flagę Dolnego Śląska.

» - Z siedmiotysięcznika?

- Nic nie powiem.

» - Ośmiotysięcznika?

- Nie, ośmiotysięcznik nie, bo ja idę krok po kroku... Nie powiem więcej. Mam plan. Trochę mnie przeraża, bo wiem, że będą robiła wszystko kondycyjnie, dietetycznie, będę pod opieką fachowców, którzy szykowali chłopaków na polską wyprawą na K2, i już mnie to stresuje...

» - Że zmierzysz się z legendą?

- Nie. Że to jest taki duży nakład czasu, wysiłku, a może mi się nie udać ze względu na pogodę, która tam jest bardzo ciężka. Wysokość i pogoda to są te dwa czynniki, które eliminują z osiągnięcia szczytu.

» - Gdybyśmy rozmawiali w sylwestra, to czego miałbym ci życzyć na 2026 rok?

- Abym bezpiecznie weszła i zeszła z tego szczytu.

» - I tego ci życzę.

- Dziękuję bardzo za rozmowę i życzenia. A ja Tobie oraz wszystkim Czytelnikom życzę w nowym roku wielu kilometrów szczęścia, zdrowia, uśmiechu, wszelkiej pomyślności, zdobywania własnych szczytów - jakie by one nie były - oraz odwagi w spełnianiu marzeń.

eprasa.pl bda0f49805

URZĄD GMINY OŁAWA

Plac Marszałka J. Piłsudskiego 28
www.gminaolawa.pl www.bip.gminaolawa.pl

Kontakt:
tel. 71 313 30 44, fax 71 72 34 634
e-mail: sekretariat@gminaolawa.pl

50 LECIE GMINA OŁAWA 1973 - 2023

Strona dofinansowana z budżetu Gminy Oława



Spotkanie wigilijne z kołami gospodyń wiejskich



16 grudnia 2025r. w świetlicy wiejskiej w Gaju Oławskim odbyło się uroczyste spotkanie wigilijne, w którym uczestniczyli przedstawiciele kół gospodyń wiejskich z naszej gminy, wójt gminy Oława Artur Piotrowski oraz zastępca wójta Helena Masło.

Był to czas na chwilę refleksji, wspomnień, planów na przyszłość, bycia ze sobą bez pośpiechu. Czas dzielenia się opłatkiem, życzeń świątecznych, wspólnego kolędowania.

Wójt oraz zastępca wójta wyrazili uznanie dla działań gospodyń, podkreślając, jak ważne są ich inicjatywy dla rozwoju i integracji społeczności lokalnej. Spotkanie przebiegło w miłej, świątecznej atmosferze, a uczestnicy wyrazili nadzieję na dalszą owocną współpracę i kolejne spotkania w duchu wspólnoty i wzajemnego wsparcia.

Dziękujemy wszystkim za udział i gorąco pozdrawiamy Tych, którzy nie mogli uczestniczyć w spotkaniu wigilijnym.

Wielki finał Ligii Dolnośląskiej Futsal Bez Barier

16 grudnia 2025r. w hali sportowej przy CSiR w Jelczu-Laskowicach odbył się finał Ligi Dolnośląskiej Futsal Bez Barier. Podczas uroczystej gali wójt gminy Oława Artur Piotrowski miał zaszczyt wręczyć medale i puchary dla zawodników. W ramach spotkania rozegrano także mecz integracyjny, w którym wzięła udział mocna drużyna pracowników Urzędu Gminy Oława.

JS







Harmonogram odbioru odpadów komunalnych na pierwsze półrocze 2026 rok

Informujemy, że na stronie Biuletynu Informacji Publicznej bip.gminaolawa.pl w zakładce Odpady Komunalne oraz na stronie www.gminaolawa.pl w Aktualnościach, a także na profilu na Facebooku opublikowany został Harmonogram Odbioru Odpadów Komunalnych na terenie gminy Oława na pierwsze półrocze 2026 roku.

(SZ)



Betlejemskie Światełko Pokoju dotarło do Gminny Oława

Przed świętami harcerze z 2. Wielopoziomowej Drużyny Harcerskiej Wiercipięty przekazali Betlejemskie Światło Pokoju wójtowi gminy Oława Arturowi Piotrowskiemu i zastępcy wójta Helenie Masło. Światełko Betlejemskie przypomina, jak ważne jest pielęgnowanie pokoju w naszych sercach i na świecie. Następnie władze gminy podzieliły się światełkiem z pracownikami, sołtysami, radnymi gminy Oława.

JS



Konsultacje projektu Strategii Rozwoju Gminy Oława

Zapraszamy mieszkańców, partnerów społecznych oraz gospodarczych, organizacje pozarządowe i przedsiębiorców do udziału w konsultacjach społecznych dotyczących projektu Strategii Rozwoju Gminy Oława do 2036 roku. Z treścią dokumentu można zapoznać się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej bip.gminaolawa.pl w zakładce Aktualności/ Konsultacje społeczne.



Konsultacje potrwają do 22 stycznia 2026r. Uwagi należy zgłaszać na udostępnionym w BIP formularzu:

- mailowo: sekretariat@gminaolawa.pl lub konsultacje@gminaolawa.pl w tytule wpisując „Strategia Rozwoju Gminy Oława do 2036”,
- osobiście lub pocztą tradycyjną na adres Urzędu Gminy Oława,
- poprzez wypełnienie formularza elektronicznego na Platformie Online (prosze zeskanować kod QR z grafiki),
- za pomocą ePUAP lub e-Doręczeń.

14 stycznia 2026 r. w godzinach od 14:00 do 17:00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Oława odbędzie się spotkanie konsultacyjne w trybie on-line. Zapraszamy.

JS

eprasa.pl bda0f49805

POWIAT

Dziesiąty raz pomagali potrzebującym

- Oj, wielu naszych podopiecznych czekało na ten finał! - mówi Ania z Fundacji Ewy Naworol. I się doczekało!

W piątkowe przedpołudnie 19 grudnia ruszyli. To był pierwszy dzień finału.

- To nasza dziesiąta, jubileuszowa akcja, bo już tyle lat jeździmy do seniorów w potrzebie - mówi Ewa Naworol. - W tym roku dodatkowo zwiększyliśmy zasięg pomocy o osoby z gminy Oława. Dla wszystkich jednak wystarczyło prezentów.

- W piątek mieliśmy 12 osób potrzebujących z gminy i miasta Oława, przez cały dzień rozwoziliśmy żywność, chemię i wszystkie inne bardzo potrzebne przedmioty - relacjonuje Ania. - Jak co roku, gdy ruszaliśmy z akcją, było trochę niepewności, czy damy radę, był znak zapytania, ale pod koniec już było wiadomo, że ludzie jak zawsze pokazali swoje wielkie serce i cudownie się wszyscy spisali.

A kto był najbardziej wyczekiwanym gościem w domach starszych potrzebujących z gminy Oława? Właśnie On - Święty Mikołaj - wysłuchał każdej troski, przełamał się opłatkiem i przytulił.

Pierwszy dzień finału akcji „Podziel się z Potrzebującymi" odbywał się we współpracy z Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Oławie, przy honorowym patronacie i wsparciu wójta gminy - wolontariusze odwiedzili 10 mieszkańców gminy Oława oraz 2 mieszkańców miasta Oława, wręczając im paczki na Święta Bożego Narodzenia.

Wśród potrzebujących była też pani Ania, której w naszej redakcji przygotowaliśmy paczki. Była także mieszkanka, której paczki przygotowała XIII Drużyna Starszoharcerska Turystyczno-Sportowa „Invictus".



Nie ma pustych rąk. Każdy coś niesie...



W naszej redakcji przygotowaliśmy takie kolorowe paczki dla pani Ani Oławy

W sobotę 20 grudnia ekipa niestrudzonych Skrzatów Świętego Mikołaja jeszcze się powiększyła i odwiedziła kolejne sześć osób z listy potrzebujących. Tym razem Mikołaj odwiedził czterech mieszkańców z Wójcic oraz dwóch z Jelcza-Laskowic. Przyniósł wspaniałe podarki - między innymi voucher na pralkę od firmy Electrolux. O jedzenie dla braci mniejszych - posiadanych przez podopiecznych - czyli kotów i psów zadbała Acana Polska, dając pełne mięska wyprawki z karmą.

- Finał Akcji „Podziel się z Potrzebującymi" na terenie miasta i gminy Jelcz-Laskowice odbywał się we współpracy z Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Jelczu-Laskowicach, przy honorowym patronacie burmistrza Piotra Stajszczyka.

W przedświąteczny poniedziałek ciąg dalszy akcji. Wolontariusze Fundacji Ewy Naworol odwiedzili kolejne rodziny, tym razem z miasta Jelcz-Laskowice i Minkowic Oławskich.

W sumie wolontariusze akcji rozwieźli paczki do 30 osób z listy potrzebujących z powiatu oławskiego.

- Możecie sobie nie zdawać sprawy, ale naszą akcję „Podziel się z Potrzebującymi" zawsze wspiera ktoś z daleka, bo aż z Górnego Śląska - mówi Ania. - To również ludzie, którzy od 10 lat co roku nam pomagają na wiele przeróżnych sposobów. Są z nami przy organizowaniu zbiórki, są przy pakowaniu prezentów, są przy rozwożeniu prezentów, są wsparciem mentalnym, finansowym i fizycznym.

Sklep ZdroweOleje z Brzezinek dorzucił swoje, dzięki grupie HELP można było kupić komplety garnków, sztućce oraz brakujące ręczniki. Na wyróżnienie zasługuje Koło Gospodyń Wiejskich z Bystrzycy, dzięki któremu aż dwie osoby z tej wsi mogły zostać obdarowane prezentami. Nie jesteśmy w stanie każdemu z osobna podziękować, ale wielkie ukłony dla wszystkich, którzy dołożyli swoją cegiełkę do tego dobra, które się przed świętami zadziało. **(CK)**



Z taką ekipą dacie radę!



Na to spotkanie czekali długo



Niektóre paczki były naprawdę ciężkie, więc wózek się przydał



- No to dołożę jeszcze jedną - mówi druh Marcin Nowicki z XIII Drużyny Starszoharcerskiej Turystyczno-Sportowej „Invictus"



Pan Mieciu nie krył zadowolenia z takiego spotkania!

eprasa.pl bda0f49805

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym - **0,95 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym - **dopłata 6 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,95 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7 zł brutto**

- ramka do ogłoszenia - **12 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **29 zł brutto**

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka),
tel. 71 313 35 57, email: ogloszenia@gazeta.olawa.pl

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie"
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska i Jacek Polasz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

Ogłoszenia płatne mogą być oznaczone następująco: Reklama, Ogłoszenie płatne, Strona dofinansowana przez..., (TS) - tekst sponsorowany, (TR) - tekst reklamowy, Partner strony: ...

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,

czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI KLUCZ SUKCESU 2012

PRACA

Dam pracę

► Zatrudnię murarza. Tel. 502 411 884

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Sprzedam owies, peluszkę i ziemniaki paszowe Tel. 500 067 376

ZDROWIE

Lekarskie

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent", ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12, NZOZ
NOMED; WTOREK OD 16.00
DO 18.00, REJESTRACJA
TELEFONICZNA PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYNICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHORÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiolodzy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► Karolina RAJKOWSKA-STROJS, lek. spec. dermatolog-wenerolog, dermatologia dziecięca, dermatoskopia, laseroterapia, medycyna estetyczna Oława, ul.Różana 8, gabinet 4. Tel 71 3087146 - rejestracja przez portal znanylekarz.pl

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

► CAPRI – NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62 mkw, Ip, po generalnym remoncie – 350tys, BN 506540120

Kupię

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

Posiadam do wynajęcia

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

Biuro Nieruchomości

► Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60, poszukuje i przyjmie do sprzedaży nieruchomości: działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21

USŁUGI

Usługi różne

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

Stolarstwo

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU
AGD, LODÓWKI I PRALKI,
PL. ZAMKOWY 19
TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

LOKPOL SKŁAD OPAŁU

TANI, DOBRY WĘGIEL NA SKŁADZIE

ZANIM KUPISZ W SKLEPIE PGG, ZADZWOŃ DO NAS!

JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10
Teren POLMOZBYTU (za stacj¹ Lotos)

Tel. 607-566-802 • Tel. 607-566-803

- **WĘGIEL KOSTKA** 30 Mj/kg - **1450 zł/t**
- **WĘGIEL ORZECH** 27 Mj/kg - **1290 zł/t** max. 2% popiołu
- **WĘGIEL ORZECH** 30 Mj/kg - **1350 zł/t**
- **GROSZEK 5-25 mm,** 27 Mj/kg - **1290 zł/t** max. 2% popiołu
- **GROSZEK 5-25 mm**, 23 Mj/kg, WORKOWANY - **1240 zł/t**
- **GROSZKI i ORZECHY WORKOWANE + 150 zł/t**
- **KOKS ORZECH** 28 Mj/kg - **1590 zł/t**
- **PELLET PRZEMYSŁOWY** - **1200 zł/t** (worki 25 kg)
- **PELLET A1, EN PLUS** - **1700 zł/t** (worek 15 kg - **25,50 zł**)
- **DREWNO OPAŁOWE POCIĘTE W KLOCKI** BRZOZA, OLCHA, SOSNA - **250 zł m3**

SPRZEDAŻ RATALNA, TRANSPORT GRATIS DO 15 KM OD 1 TONY

powiatowa

Nie wychodź z domu!

Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl
lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl
albo wejdź na stronę:
http://tuolawa.pl (zakładka ogłoszenia)

tuOława.pl

Infolinia:
tel. 71 313 35 57



TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	- 9 9 9
Straż Pożarna	- 9 9 8
Straż Miejska	- 9 8 6
Komenda Powiatowa Policji	- 9 9 7
Pogotowie Wod. - Kan.	- 9 9 4
Pogotowie Gazowe	- 9 9 2
Sanepid	- 71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	-600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	- 71-381-72-22
Szpital Powiatowy	- 71-301-13-11
Straż Miejska	- 71-301-12-22
Straż Miejska Patrol zmotoryzowany	- 601-146-905
Straż Gminna	- 71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	- 71-313-40-45
Pogotowie Energet.	- 71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	- 71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	- 71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	- 71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	- 71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	- 71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	- 71 381 32 29
Ośrodek Kultury	- 71-313-28-29
Kąpielisko OCKF	- 71-313-21-89
Dom Dziecka	- 71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie	- 71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno -Administracyjny Szkół	- 71-313-25-70
Inf. LOT	- 801-703-703

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	- 71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	- 71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	- 71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaszkiewicza	- 71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocieszenia	- 71-313-22-41
MB Różańcowej	- 695-630-418
Miłosierdzia Bożego	- 71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	- 71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	- 71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	- 71-313-90-33
Prokuratura	- 71-313-40-11
Sąd Rejonowy	- 71-313-24-44
Urząd Skarbowy	- 71-303-94-39
Informacja podatkowa	- 71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	- 71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	- 71-303-30-19
Sanepid	- 71-313-38-21
ZUS	- 71-303-98-00

TELEFONY W J-L

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	- 71-318-81-62
Komisariat Policji	- 71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	- 71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	-71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	- 71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	- 71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	- 71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	- 71-318-81-03
Stanisława Biskupa	- 71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	- 71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Folwarczna	- 71-318-71-07
UP ul. Bożka	- 502-018-319
UP ul. Wrocławska	- 71-318-81-61
UP ul. Techników	- 71-318-71-14

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI	
- Jelcz-Laskowice	- 71-318-22-89
- Oława	- 71-313-51-11

eprasa.pl bda0f49805

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
	- fax: - 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć:	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska - ginekologiczno-położnicza - 71-301-1351	
dyżurka lekarska - porodówka	- 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska - porodówka	- 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00

centralna rejestracja do poradni specjalistycznych
- 71-301-13-00
- 71-301-13-75
- 71-301-13-76

WYWÓZ SZAMBA
601-873-290

ELEKTRONIKA RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Naprawy, serwis telewizorów. Dojazd gratis! Tel. 603 701 066

CZYSZCZENIE

► Bardzo skuteczne czyszczenie dywanów i kanap z dojazdem do klienta Tel. 789 588 802

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY, PODSTAWIANIE KONTENERÓW POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

HYDRAULICZNE

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan, gaz Tel. 503 609 482

► Instalatorstwo. Junkersy, naprawa, wymiana, montaż, serwis, instalatorstwo gazowe i hydrauliczne, elektryka. Tel. 790 421 226

BUDOWLANE

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Malowanie, przeróbki hydrauliczne Tel. 698 623 537

► Brukarstwo Tel. 502 411 884

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

tuOława.pl

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pakowania.Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435.

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 10.000 ZŁ, PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

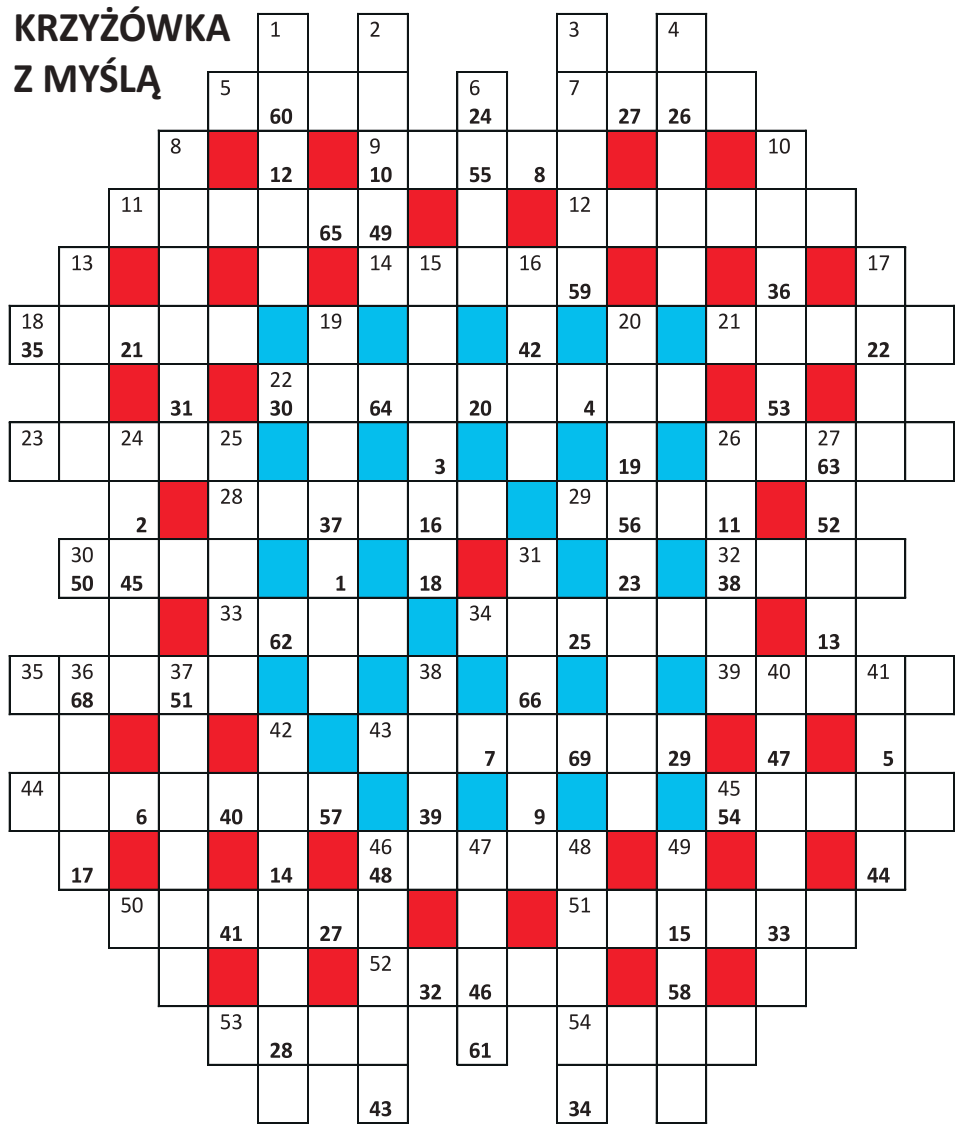
SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI - ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ, TRANSPORT SAMOCHODU GRATIS,WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO WYREJESTROWANIA W WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ. OŁAWA UL. ZWIERZYNIECKA 11 TEL. 505-045-414, 509-582-251, TEL/FAX 7131-33-024,

AKUMULATORY
ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93, 516 195 330
www.akuolawa.pl
ROWERY, AKUMULATORY
ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746
www.rowerylipowa.pl

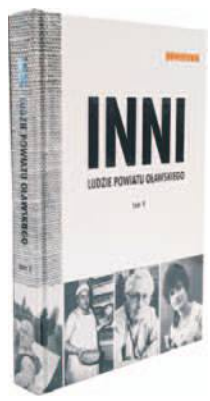
GUZ CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

P.H.U. FOSPOL
OŁAWA
"KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
601 583 669
www.fospol.eu
ŻALUZJE
ROLETY
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

KRZYŻÓWKA Z MYŚLĄ



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34		
35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52
53	54	55	56	57	58	59	60	61	62	63	64	65	66	67	68	69	



Litery z kratek ponumerowanych od 1 do 69 utworzą myśl Wisławy Szymborskiej, która stanowi końcowe rozwiązanie krzyżówki.

Osoba, która jako pierwsza wyśle rozwiązanie krzyżówki w piątek po godz. 12.00 sms-em na numer 605 996 556, otrzyma od nas książkę „INNI LUDZIE POWIATU OŁAWSKIEGO" - tom V

Poziomo: 5) Michał, niezwykle aktywny dolnośląski wicemarszałek i... sołtys Bystrzycy; 7) Zbigniew (1940 – 2025), zmarły niedawno nauczyciel WF w „Sobieskim", były zawodnik Moto-Jelcza, a potem charyzmatyczny trener piłkarski; 9) Tadeusz (1905 – 1970), polski powieściopisarz („Niebo i ziemia", „Urząd"); 11) w nazwie II-ligowego klubu siatkówki z Jelcza-Laskowic; 12) jedna z oławskich restauracji; 14) szlak, droga, gościniec; 18) Sławomir, b. prezes Sądu Rejonowego w Oławie, a obecnie... wiceminister sprawiedliwości; 21) taniec, grzyb i... but; 22) to także oblodzony chodnik; 23) wiano, wyprawka panny młodej; 26) porcja leku; 28) chętnie skorzysta z niej złodziej; 29) podobno wielkie ma strach; 30) nagły balans futbolisty ciałem; 32) lubi wyć do... księżyca; 33) zielona arena sianokosów; 34) zdanie wyrażone na... temat; 35) w recyklingu ma zielony pojemnik; 39) dniówka zadaniowa; 43) plusowy efekt pracy lub starań; 44) może wywołać boreliozę; 45) to ona wznieca nawet płomień; 46) w medycynie – torbiel; 50) „pojawia się" - w sytuacji bez wyjścia; 51) ma na wieży ratuszowej trykające się... koziołki; 52) było maczane w atramencie; 53) ta srebrna francuska moneta była w obiegu ponad 1000 lat; 54) tył statku ze sterem i śrubą napędową.
Pionowo: 1) nie utrzyma żadnej tajemnicy; 2) może być stały, czasowy, legalny lub... nie; 3) ligowi rywale piłkarzy „Moto-Jelcza" z Nowej Rudy i Żmigrodu; 4) w dziecięcym wierszyku warzywo z... felerem; 6) wolontariacka oławska Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza osób zaginionych; 8) niesławna obecnie europejska stolica; 10) powód to jedna, a pozwany to... druga; 13) dzwonek w... talii kart; 15) trudny do osiągnięcia na polu walki; 16) solny, foliowy, mrówkowy; 17) część ciała do przyjmowania... kłopotów; 19) domek na działce; 20) cechuje wytrenowanego sportowca; 24) gliniany wypalany garnek bez glazury; 25) nasze polskie – Orzeł Biały; 26) latający kobierzec z „Księgi tysiąca i jednej nocy"; 27) zaleta, wartościowa cecha; 31) zestaw potrzebnych akcesoriów np. do pracy, do ćwiczeń; 36) Emil (1840 – 1902), francuski pisarz („Nana", „Germinal"); 37) miłośnik wszelkich słodkości; 38) dawne uroczystości weselne; 40) pochód w Święto Trzech Króli; 41) krzew, którego ciemnozielone gałązki zdobią wieńce, bukiety, suknie i obrusy; 42) w symbiozie z Australią tworzy... odrębną część świata; 46) popularna włoska wyspa marzeń; 47) szklane naczynie na przetwory; 48) zabawa i trening z psem; 49) kod, utajniona kombinacja cyfr jako zabezpieczenie.

(kram)

eprasa.pl bda0f49805



Będą KOLĘDOWAĆ aż w sześciu miejscowościach

JELCZ-LASKOWICE

Kultura

Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza na wielkie kolędowanie w gminie Jelcz-Laskowice

Tuż po świętach rozpocznie się cykl koncertów. Kolędowanie zaplanowano aż w sześciu miejscowościach.

Harmonogram:

27.12.2025 godz. 17:00 - Miłocice, kościół pw. Św. Trójcy;

28.12.2025 godz. 17:00 - Miłoszyce, kościół pw. Św. Mikołaja;

03.01.2026 godz. 17:00 - Jelcz-Laskowice, Centrum Kultury;

04.01.2026 godz. 13:15 - Minkowice Oławskie, kościół pw. ŚŚ. Piotra i Pawła;

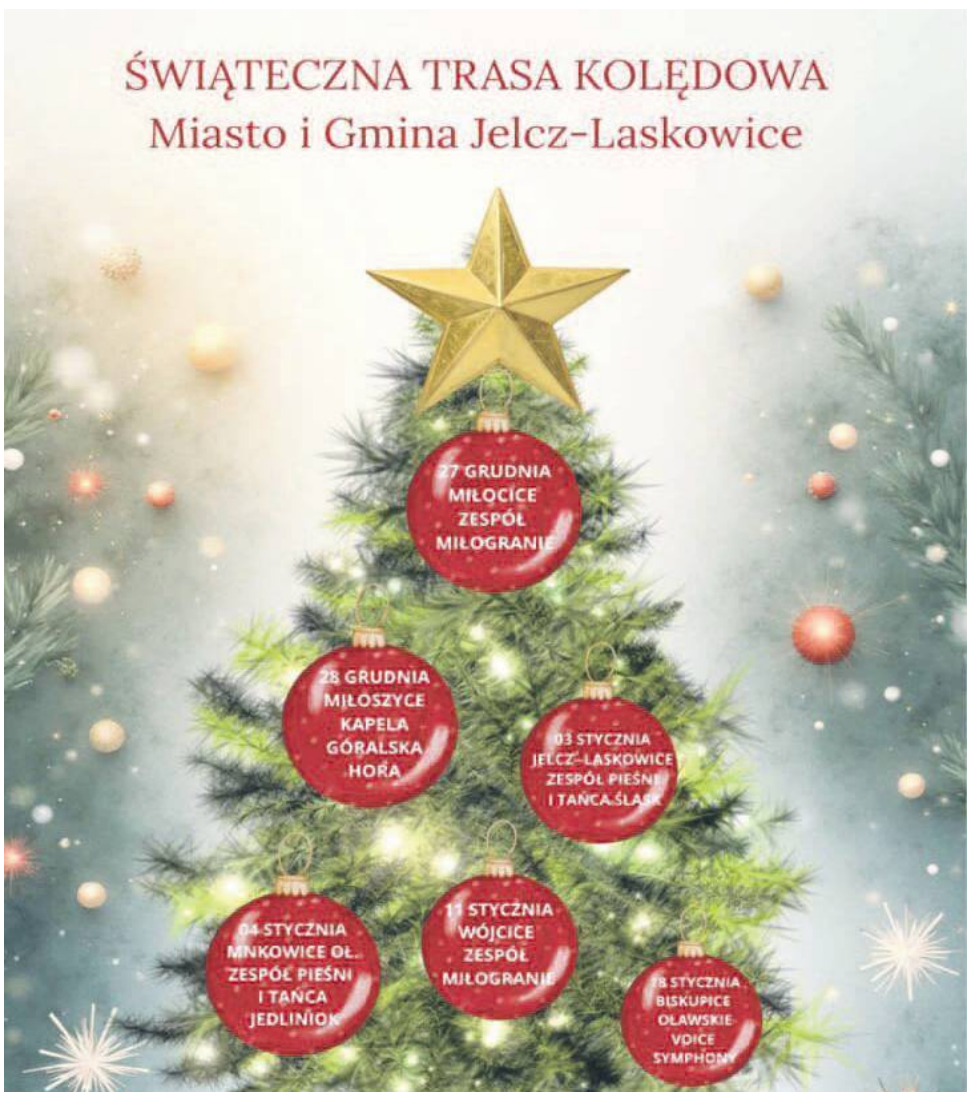
11.01.2026 godz. 17:00 - Wójcice, kościół pw. Narodzenia NMP;

18.01.2026 godz. 16:00 – Biskupice Oławskie, kościół pw. Matki Boskiej Anielskiej.

***

Na stronie mgck-jl.pl znajdziecie szczegóły na temat każdego z zaplanowanych koncertów.

(KT)





eprasa.pl bda0f49805

Przesyłka z ZAŚWIATÓW

Centrum Sztuki zaprasza 28 stycznia o godz. 17.15 i 20.00 do Ośrodka Współpracy Europejskiej „Odra" na spektakl w reżyserii Cezarego Żaka - pt. „Przesyłka z zaświatów"



To pełna humoru, ciepła i wzruszeń komedia o przyjaźni „na wieki". Cztery przyjaciółki od lat spotykają się na brydżowych wieczorkach. Wydawać by się mogło, że śmierć jednej z nich, Mary, zakończy ten zwyczaj. Nic bardziej mylnego! Rezolutna Millie „wypożycza" urnę z jej prochami, by wraz z Connie i Leną zagrać po raz ostatni. Okazuje się, że będzie to szalony wieczór, który odmieni życie przyjaciółek!Występują: Kinga Preis, Katarzyna Żak, Katarzyna Kwiatkowska, Justyna Ducka, Kuba Gąsowski/ Michał Kucharski.

Reżyseria: Cezary Żak

Tłumaczenie: Bogusława Plisz-Góral

Scenografia: Wojciech Stefaniak

Kostiumy: Sylwester Krupiński

Muzyka: Elvis Presley i James Brown

Choreografia: Rafał Maserak

Plakat: Iza Grzybowska

(KT)

Spektakl dla widzów od lat 16
***
Bilety dostępne w kasie OWE Odra i online na kultura.olawa.pl.



Piotrek Szumowski WYSTĄPI w Oławie

OŁAWA

Kultura

2 lutego o godzinie 19.00 Centrum Sztuki zaprasza do Ośrodka Współpracy Europejskiej „Odra" na stand-up Piotrka Szumowskiego pt. „Wagabunda"

W zapowiedzi czytamy: - 470 dni. Tyle zajęło mi okrążenie świata. 61 dni dłużej niż poprzednio. Pewno dlatego, że tym razem byłem z żoną. Ona się zawsze spóźnia i gramoli. (Będę musiał o tym jakoś wspomnieć.) O wielu rzeczach muszę wspomnieć. Może być mało o podróży. Nie szkodzi. O tym napisałem dwie książki. 70 minut monologu + supporty - chyba wystarczy. To będzie mój pierwszy solowy program od lat. Czuję, że ludzie mają sporo oczekiwań: obecne monologi mają łącznie kilkadziesiąt milionów wyświetleń na YT, do tego zrobiłem największe wywiady w kraju i robię stand-up od kilkunastu lat. Pozostaje trzymać kciuki, że nic się nie zmieni. (Skąd się wzięło powiedzenie trzymać kciuki? Sprawdzę później).

Jedno jest pewne, ten wieczór to będzie prawdziwa komediowa podróż. Przygoda. Wagabunda.

Bilety do kupienia tylko na www.kupbilecik.pl. Występ dla osób powyżej 18 roku życia (między 16 a 18 rokiem życia z pisemnym pozwoleniem od rodziców). Występ może być nagrywany. Zakup biletu równoważny jest ze zgodą na upublicznienie swojego wizerunku. Nagrywanie występu w formie audio i video jest zabronione. Bilet nie daje prawa do przeszkadzania występującym.

Organizator zastrzega sobie prawo wyproszenia przeszkadzającej osoby, bez możliwości zwrotu za bilety.

Kupując bilet akceptujesz powyższe uwagi.

(KT)





eprasa.pl bda0f49805



„Volley” wygrał pewnie, nie pozwalając rywalom na zdobycie choćby seta



To był kolejny mecz, który dał wiele powodów do radości

IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice - MLKS ABO Energy Gubin 3:0 (25:16, 25:22, 25:18)

Pewne zwycięstwo na koniec roku

Jelczańskie Lwy bez większych problemów ograły siatkarzy z Gubina w Centrum Sportu i Rekreacji



Natan Wojtasik przyzwyczaił kibiców, że potrafi „latać” wysoko. To jedna z najjaśniejszych postaci w tym sezonie



Nagrodę dla gracza meczu Grzegorz Kukla odbierał w towarzystwie synka

IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice przystępował do meczu z MLKS ABO Energy Gubin zaledwie trzy dni po pucharowym starciu ze Stalą Nysa, które opisywaliśmy w poprzednim wydaniu Gazety. W pierwszej rundzie pojedynek w Gubinie był bardzo emocjonujący i zakończył się zwycięstwem zawodników z J-L dopiero po tie-breaku. Spodziewano się więc, że podobnie może być także tym razem.

Początek pierwszego seta był wyrównany, gra toczyła się punkt za punkt. W pewnym momencie niewielką przewagę uzyskali goście, ale nie potrafili odskoczyć. W połowie partii zrobił to „Volley”, zdobywając kilka punktów z rzędu. Było 15:12, a potem 19:14. Ostatecznie set zakończył się wynikiem 25:16.

Patrząc na rezultat, można by stwierdzić, że druga część meczu była tą najbardziej wyrównaną. Tak naprawdę to jednak tylko pozory. Jelczańskie Lwy już na początku zbudowały przewagę i mimo, że drużynie zdarzały się błędy, to przeciwnik popełniał ich znacznie więcej. Po świetnym początku miejscowych, przyjezdni próbowali odwrócić losy seta i na moment zbliżyli się do wyniku oscylującego wokół remisu. Był to sygnał ostrzegawczy dla podopiecznych Krzysztofa Janczaka i Krzysztofa Pilawy, którzy wrócili na odpowiedni poziom i zakończyli seta zwycięstwem 25:22.

W trzeciej partii obraz gry się nie zmienił. „Volley” wciąż był drużyną lepszą, lepiej zorganizowaną i pewną swoich możliwości. Szybko zbudowana przewaga pozwoliła grać z przekonaniem, że niepotrzebna wpadka tego dnia się nie zdarzy. Trener Janczak mógł rotować składam i dawać grać zawodnikom, którzy w tym sezonie więcej czasu spędzają w „kwadracie” niż na boisku. Set zakończył się wynikiem 25:18, więc w całym meczu IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice pokonał MLKS Abo Energy Gubin 3:0.

MVP wybrano libero Grzegorza Kuklę.

***

Po spotkaniu, które rozegrano jeszcze przed świętami, do kibiców przemówił prezes Piotr Piechota: - Kończymy ten rok kapitalną grą i kolejnym zwycięstwem. W imieniu trenerów, zawodników i zarządu klubu chciałem serdecznie podziękować za to, że jesteście z nami. Licznie przychodzicie na każdy mecz, czujemy wasze wsparcie, bardzo dziękuję i życzę wszystkim wesołych świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku.

Tego dnia odbyła się także coroczna klubowa wigilia, którą podsumowano w mediach społecznościowych: - W dobrych humorach po wygranym meczu z ABO Energy Gubin spotkaliśmy się Restauracji Arkadia na tradycyjnej klubowej wigilii. W wigilijnym spotkaniu wzięli udział trenerzy, zawodnicy, zarząd i członkowie klubu oraz nasi klubowi sponsorzy i partnerzy. Władze miasta i gminy Jelcz-Laskowice reprezentowali burmistrz Piotr Stajszczyk oraz wiceburmistrz Mariusz Hass. Spotkanie było okazją do podsumowania kończącego się roku, w którym nasi siatkarze osiągnęli historyczne sukcesy: awans do V rundy Pucharu Polski, świetne występy ligowe (11 zwycięstw w 12 rozegranych dotychczas meczach) oraz Mistrzostwo Dolnego Śląska Juniorów Młodszych i Wicemistrzostwo Dolnego Śląska Juniorów Opowiedział o nich otwierając spotkanie prezes klubu Piotr Piechota, a następnie wraz z wiceprezesem Jakubem Krentem i sekretarzem klubu Mateuszem Szczęśniakiem wręczyli klubowe upominki zgromadzonym gościom. Dziękujemy za organizację wigilii właścicielce Restauracji Arkadia, pani Aleksandrze Główce i całej załodze. To był bardzo miły wieczór. Raz jeszcze dziękujemy za obecność naszym sponsorom i partnerom!

Siatkarze udali się teraz na przerwę świąteczno-noworoczną. Kolejny mecz IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice rozegra dopiero 10 stycznia na wyjeździe. Przeciwnikiem będzie Klub Sportowy Bielawianka-Bester Bielawa.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA

ktysa@gazeta.olawa.pl



Z dziećmi świętował też Janusz Górski

Tabela II ligi siatkówki mężczyzn - grupa 3

Wyniki XIII kolejki, rozgrywanej 20 grudnia

AZS UJD Stoelzle Częstochowa - Ikar Legnica 1:3 (25:21, 18:25, 19:25, 21:25)

BS ŻAGAŃ WKS Sobieski Żagań - WKS Wieluń 0:3 (16:25, 22:25, 19:25)

KPS Chełmiec ANS AS Wałbrzych - Klub Sportowy Bielawianka-Bester 2:3 (26:24, 22:25, 23:25, 25:22, 13:15)

IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice - MLKS ABO ENERGY Gubin 3:0 (25:16, 25:22, 22:18)

Gwardia Wrocław - SPS MODEKO Brzeg Dolny 3:1 (23:25, 25:17, 25:16, 25:19)

Pauzował: Bugaj Volley Radomsko

TABELA			
1. WKS WIELUŃ	12	33	33:7
2. IM REKORD VOLLEY J-L	12	30	35:12
3. GWARDIA WROCŁAW	12	28	32:15
4. MLKS ABO ENERGY GUBIN	12	17	22:24
5. WKS SOBIESKI ŻAGAŃ	12	16	24:25
6. KPS CHEŁMIEC WAŁBRZYCH	12	15	19:26
7. AZS UJD STOELZLE CZĘSTOCH.	12	14	23:28
8. KS BIELAWIANKA-BESTER B.	12	14	21:30
9. BUGAJ VOLLEY RADOMSKO	11	13	19:25
10. SPS MODEKO BRZEG DOLNY	11	8	12:26
11. IKAR LEGNICA	12	7	10:32

(KT)

eprasa.pl bda0f49805

Konkurs na prezesa CSiR trwa. Zgłoszenia do 14 stycznia

Rada nadzorcza Miejsko-Gminnego Centrum Sportu i Rekreacji sp. z o.o. w Jelczu-Laskowicach ogłosiła konkurs na stanowisko prezesa zarządu spółki. Postępowanie kwalifikacyjne zostało uruchomione na mocy uchwały rady nadzorczej z 12 grudnia 2025 roku. Zgłoszeń można dokonywać do 14 stycznia 2026

Zgodnie z treścią ogłoszenia, o funkcję prezesa mogą ubiegać się kandydaci posiadający wykształcenie wyższe, co najmniej pięcioletni staż pracy lub doświadczenie w prowadzeniu działalności gospodarczej oraz minimum trzyletnie doświadczenie na stanowiskach kierowniczych lub samodzielnych. Wymagana jest również pełna zdolność do czynności prawnych, korzystanie z praw publicznych, nieposzlakowana opinia oraz brak prawomocnych skazań za przestępstwa umyślne. Kandydaci muszą także wykazać się znajomością przepisów prawa dotyczących funkcjonowania spółki oraz spełniać warunki określone w przepisach o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne.

Rada nadzorcza wskazała również wymagania dodatkowe, które będą atutem w procesie rekrutacji. Należą do nich m.in. doświadczenie w zarządzaniu obiektami sportowo-rekreacyjnymi, znajomość specyfiki ich funkcjonowania, umiejętność pozyskiwania funduszy zewnętrznych oraz kompetencje menedżerskie, takie jak odporność na stres, umiejętność pracy pod presją czasu i analityczne myślenie.

Zgłoszenie do konkursu powinno zawierać m.in. życiorys, list motywacyjny, koncepcję funkcjonowania i rozwoju spółki, dokumenty potwierdzające wykształcenie i doświadczenie zawodowe, a także wymagane oświadczenia, w tym dotyczące stanu zdrowia. Komplet dokumentów należy złożyć w sekretariacie Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice przy ul. Witosa 24 lub przesłać pocztą w zamkniętej kopercie z odpowiednim dopiskiem. Termin składania ofert upływa 14 stycznia 2026 roku o godz. 16.30, przy czym decyduje data wpływu dokumentów do urzędu.

Rozmowy kwalifikacyjne z kandydatami zostaną przeprowadzone w ciągu 14 dni od zakończenia naboru. Podczas spotkań oceniane będą m.in. przedstawione koncepcje rozwoju spółki, wiedza z zakresu działalności MGCSiR, znajomość zasad funkcjonowania spółek z ograniczoną odpowiedzialnością oraz doświadczenie w zarządzaniu zespołami pracowników. O terminie rozmowy kandydaci zostaną poinformowani z co najmniej dwudniowym wyprzedzeniem.

Rada nadzorcza zastrzega, że z udziału w postępowaniu wykluczone będą osoby, których działalność zawodowa lub społeczna mogłaby rodzić konflikt interesów wobec spółki, a także kandydaci, wobec których toczą się postępowania karne lub dyscyplinarne mogące mieć wpływ na ocenę ich wiarygodności jako przyszłego prezesa zarządu.

Więcej informacji na csir-jl.pl

(KT)



fot. Kamil Tysa

Kto zostanie nowym prezesem Centrum Sportu i Rekreacji?



Młode piłkarki ręczne spisały się świetnie

W Oławie rozegrano II turniej Wojewódzkiej Ligi Dzieci w piłce ręcznej, którego gospodarzem był klub Acana Moto-Jelcz Oława. Zawody przyniosły młodym zawodniczkom zarówno sportowe emocje, jak i cenne doświadczenie

Oławianki turniej rozpoczęły od wymagającego spotkania z drużyną z Otmuchowa. Do przerwy przegrywały trzema bramkami, jednak po zmianie stron zaprezentowały dużą determinację i konsekwentnie odrabiały straty. Mecz zakończył się remisem, a o wyniku musiała zadecydować seria rzutów karnych. W niej lepsze okazały się zawodniczki z Otmuchowa.

W kolejnych meczach gospodynie zmierzyły się z pierwszym i drugim zespołem z Grodkowa. Oba spotkania zakończyły się zwycięstwami drużyny z Oławy. Jak podkreśla sztab szkoleniowy, na sukces złożyła się dobra współpraca całego zespołu, zaangażowanie oraz sportowa ambicja każdej z zawodniczek.

- Jestem bardzo zadowolony z postawy dziewcząt podczas całego turnieju. Widać postęp, determinację oraz coraz lepsze zrozumienie gry. Teraz przed nami dalsza praca treningowa i przygotowania do trzeciego turnieju - podsumowuje trener zespołu.

Po dwóch rozegranych turniejach Acana Moto-Jelcz Oława zajmuje 2. miejsce w Opolskiej Lidze Dziewcząt Dzieci, grupa B. To bardzo dobry rezultat, który stanowi solidną motywację do dalszej pracy i kolejnych ligowych występów.

(KT)



fot. arch. klubu

Brawo drużyna!



eprasa.pl bda0f49805

BARAN

(21.03-20.04)

Do walecznych i odważnych świat należy. Uwierz w siebie i swoją siłę przekonywania. Może warto zastanowić się nad taktyką? W pracy przybędzie kilka obowiązków. Weekend miły, bez niespodzianek.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)

Niespodzianka będzie gonić niespodziankę. Odniesiesz sukcesy na niwie zawodowej, przyjaciele nie opuszczą, a szef będzie zadowolony. Sprawy uczuciowe tez wkrótce wrócą do normy. W domu spokój i cisza - pod warunkiem, że nie będziesz robił z igły widły.

LEW

(23.07-22.08)

Bądź nadal stanowczy w sprawach dla ciebie ważnych. W weekend odnowisz stare znajomości, ale nie obiecuj sobie po tym zbyt wiele. Pomyśl o domowych porządkach, do których ciężko ci się zabrać. W pracy zachowaj spokój i nie ingeruj w nieswoje sprawy.

WAGA

(23.09-23.10)

Wspaniała atmosfera w domu i w pracy, przy tym przypływ gotówki. Ktoś oczekuje od ciebie, byś spełnił to, co obiecałeś. Nie wymiguj się brakiem czasu i nadmiarem obowiązków. Postaw się w jego sytuacji, a na pewno zaczniesz działać.

STRZELEC

(23.11-21.12)

Niespodzianka w domu. Stanie się tak za sprawą nieoczekiwanego spotkania. Zastanów się nad tym, co usłyszysz, weź to sobie do serca. Warto wyciągnąć z tego jakieś wnioski na przyszłość. Człowiek uczy się na błędach.

WODNIK

(21.01-20.02)

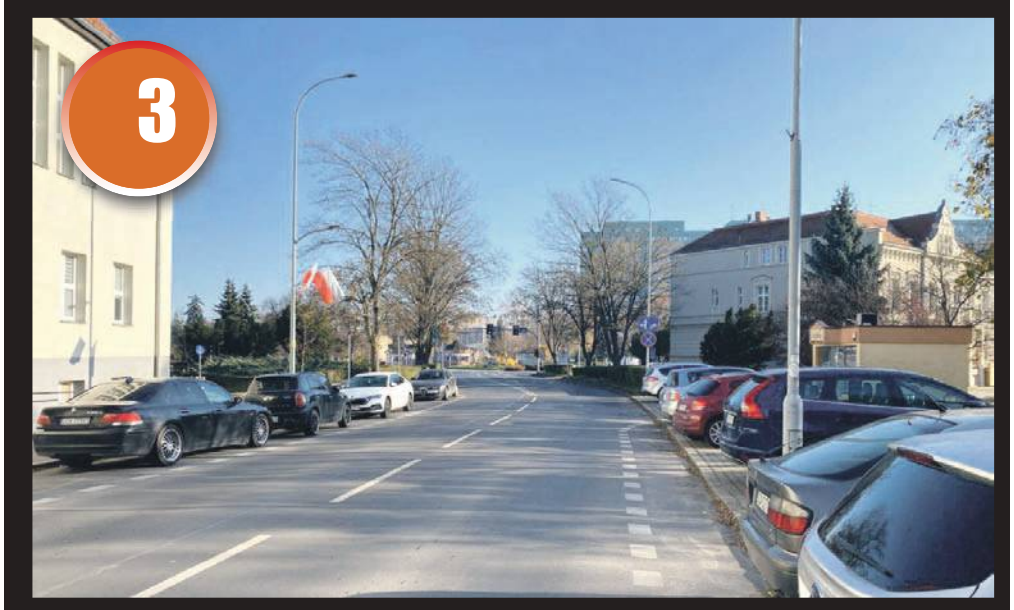
Przeżyjesz miły i ciekawy tydzień. Najlepiej będzie się wiodło w pracy. Perspektywy awansu bądź większych zarobków są bardzo realne. Nie rezygnuj z otrzymanej szansy, choć trzeba trochę zaryzykować i zmienić dawne przyzwyczajenia.

Twórzmy wspólnie FOTO-GRAFICZNĄ historię Oławy

(215)









Zdjęcie nr 1 pochodzi z albumu Waldemara Tobiasza, a zrobione zostało w 1958 na ówczesnym placu Jedności Narodowej - dziś J. Piłsudskiego. Na zdjęciu widzimy Czesława Szpilakowskiego i Edwarda Kuzika. Za nimi widać betonowy płot - w lewo jest ulica Sportowa, bardzo wąska droga z kostki brukowej szła do stadionu. Po lewej za ogrodzeniem z rury i trawnikiem - tego nie widać - jest budynek Liceum Ogólnokształcącego. Ogrodzenie idzie w prawo, na środku jest wjazd na Targ Miejski. Duży budynek za targiem to wtedy był budynek mieszkalny, a dziś jest Urząd Gminy. Ta droga łączyła plac Zamkowy z ulicą Piotra Własta. Dziś odcinek drogi od Urzędu Gminy do Piotra Własta jest chodnikiem. A odcinek od placu Zamkowego został wyprostowany i kończy się na skrzyżowaniu z ulicą 3 Maja obok Urzędu Gminy.

Zdjęcie nr 2 zrobiłem w 1966 stojąc na placu Jedności Narodowej na wprost bramy wjazdowej na Targ Miejski. Po prawej widać część budynku, w którym dziś jest Urząd Gminy.

Zdjęcie nr 3 zrobiłem w 2025. Przejrzałem wiele zdjęć i nie znalazłem ani jednego zdjęcia tego łącznika do ulicy Sportowej przed modernizacją. Dla ułatwienia podaję, że panowie z pierwszego zdjęcia stali mniej więcej na chodniku po lewej od pierwszego samochodu.

Zdjęcie 4 zrobiłem w 2025. Ponad pięćdziesiąt lat temu w miejscu, gdzie stoi biały samochód, kończyła się ulica Sportowa. Biegła przy samym płocie liceum i potem wzdłuż pawilonów - plastrów miodu (których wtedy nie było). Po wybudowaniu ulicy 3 Maja na początku lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku, która przecięła ulicę Sportową, została ona zakończona na ulicy 3 Maja. Po drugiej stronie wybudowano mały park, zrobiono ścieżki, a w międzyczasie powstały plastry miodu.

LESŁAW MAZUR
autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura"

BYK

(21.04-21.05)

Wykorzystaj dobrą passę, pomnożysz domowy budżet. Bliscy okażą wiele sympatii i ciepłych uczuć. Odwzajemnij je i ciesz się ze wspólnie spędzonego czasu. W sprawach sercowych nie bądź zbyt nachalny, bo możesz coś popsuć.

RAK

(22.06-22.07)

Dużo pracy, ciągłe telefony i zamieszanie wokół twojej osoby sprawią, że poczujesz się zmęczony. Zacznij myśleć o odpoczynku i relaksie. Nie licz jednak na to w tym tygodniu. Przeczekaj nawałnicę, bądź cierpliwy, a następny weekend będzie taki, jak chcesz.

PANNA

(23.08-22.09)

Ciesz się każdą chwilą, nie pozwól, by dopadły cię złe humory i melancholia. Być może wkrótce zdarzy się coś, co odmieni twoją sytuację, przynajmniej na jakiś czas. Dostaniesz bardzo miłą wiadomość z daleka, dobrze ją przemyśl.

SKORPION

(24.10-22.11)

Pomyśl o wyjeździe gdzieś niedaleko. Warto wykorzystać wakacje na ruch i rekreację. Będziesz marzył i tęsknił za czymś bliżej nieokreślonym. Zastanów się, czy nie tracisz czegoś, co jest w zasięgu ręki. Czasami wystarczy się dobrze rozejrzeć.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)

Najpierw pojawią się problemy w pracy. Niby niewielkie, ale skutecznie popsują humor na następnych kilka dni. W sprawach sercowych - nieporozumienia i pretensje. Szansa na poprawę sytuacji dopiero w sobotę.

RYBY

(21.02-20.03)

Wszyscy liczą na ciebie i twoje pomysły. Spiszesz się doskonale, zamieszanie nie pozwoli myśleć o problemach, zwłaszcza rodzinnych. One mogą się wkrótce rozwiązać, ale zależy to tylko od ciebie.

eprasa.pl bda0f49805